

# W Kongo

## Wojska belgijskie opuszczają Katangę

### Czombo zapowiada wysłanie podchorążych na przeszkolenie za granicę

LONDŃ (PAP) — przedstawiłam Narodów Zjednoczonych w Leopoldville.

PARYZ (PAP) — Jak informuje korespondent agencji France Presse naczelny dowódca wojsk belgijskich w Kongo generał Gheysen opuścił definitywnie w poniedziałek rano Elisabethville powracając drogą lotniczą do Brukseli. W ciągu najbliższych 24 godzin oczekiwana jest ewakuacja ostatniego oddziału belgijskiego stacjonującego jeszcze w Katandze. W poniedziałek ma nastąpić również ewakuacja wojskowego personelu belgijskiego bazy Kamina.

W poniedziałek rano przybył do bazy w Kamina marionetkowy szef Katangi — Czombo.

Według doniesień „Daily Telegraph”, rząd brytyjski wyraził zgodę na przeszkolenie podchorążych armii kongijskiej w znanej szkole oficerskiej Sandhurst. Pierwsza grupa podchorążych kongijskich przybędzie do W. Brytanii we wrześniu. Decyzja W. Brytanii zapadła po konsultacjach z rządem brytyjskim i państw afrykańskich.

Według doniesień, które nadeszły w poniedziałek wieczorem, na granicy prowincji Kasai doszło do pierwszych starć między wojskami kongijskimi a oddziałami Czombo.

### Z ostatniej chwili

Według doniesień, które nadeszły w poniedziałek wieczorem, na granicy prowincji Kasai doszło do pierwszych starć między wojskami kongijskimi a oddziałami Czombo.

### Wakacyjnych romanotów — książki i cienie

## Szkoły czekają na młodzież i młodzież czeka na szkoły

Tuż, tuż nowy rok szkolny. W czwartek rano setki tysięcy dzieci i młodzieży zajmą miejsca w swoich klasach, by uroczyście, a radośnie rozpocząć naukę.

Szkoły w wojew. krakowskim są prawie wszystkie odświeżone, pachnące czystością — wiele odremontowane. W niektórych miastach, miasteczkach i wsiach młodzież otrzyma nowe budynki lub tak przebudowane, że wzbudzają zachwyt nowoczesnym układem sal i pięknym wykończeniem. Oto np. w Zakopanem została oddana nowa szkoła dla 600 uczniów na Chramcówcach, a na Wilczniku — poważnie rozbudowana. W Nowym Sączu i powiecie szkoły odnowiono prawie wszystkie; dwie są nowe: w Gaboniu i w Łącku, dwie zostaną ukończone w biegu roku, a sześć szkół Tysiąclecia jest w budowie. Sucha i powiat w porządku — nawet te

## nasi korespondenci donoszą

**Nowosądecy energetycy nie chcą być gorsi**

Niezwykle starannie przygotowują się do swego święta pracownicy nowosądeckich energetyków. Podjęli oni szereg zobowiązań wartości około 26.000 zł. M. in. zobowiązali się do przebudowy sieci niskiego napięcia przy ul. Węglarskiej, podzielenia i składowania napiecia w Wapleńskich k. Piwnicznej oraz naprawy wszystkich kabli elektrycznych pożytych przez wodę w czasie powodzi. Zobowiązania podjęła także grupa placówek Rejonu Energetycznego obejmujących powiaty Nowy Sącz, Nowy Targ i Brzesko.

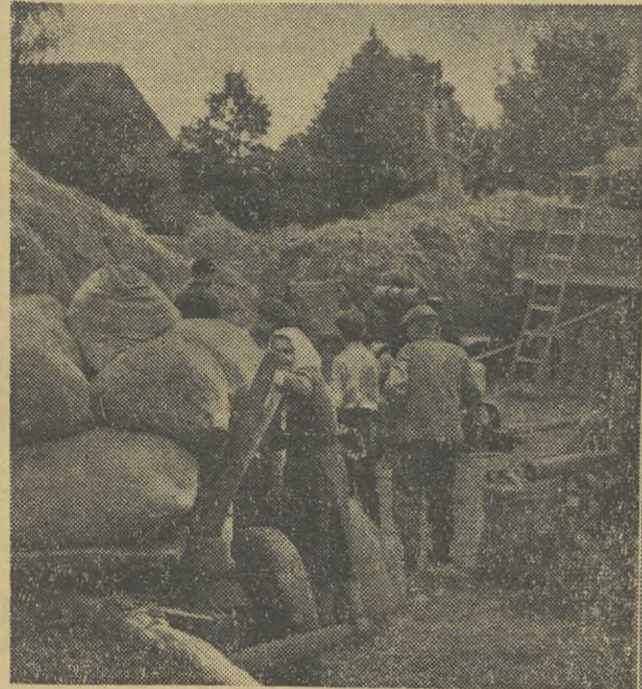
MARIAN DRODZ Nowy Sącz

**Przybędzie łózek dla chorych**

Trudności z przyjmowaniem chorych wynikające z najeźdźcą łóżek w Szpitalu Powiatowym w Olkuszu zostaną częściowo złagodzone. Od 1981 roku bowiem ma być uruchomiony w Bolesławiu (w miejscu zlikwidowanej Izby chorych) oddział wewnętrzny na 20 łóżek.

Prowadzenie przez Szpital Powiatowy drugiego (obok Oddziału Gruźliczego w Gołębiewcu) oddziału poza Olkuszem nie będzie uciążliwe, zwłaszcza że do Bolesławia istnieje dobra droga oraz duża ilość dogodnych połączeń autobusowych.

ANTONI GORYCZKO Olkusz



CAF — fot. Olkusiński

**DZIEŃ I NOC MŁOŃCĄ**

Wzajemna pomoc i współpraca chłopów zrzeszonych w kółkach rolniczych pozwala choć w części nadrobić opóźnienie w tegorocznej kampanii żniwnej. Członkowie kółka rolnicze w Koszęcinie (pow. Lublinit) załatawali agregat do młocenia na jednym z placów we wsi i wykarczowali plac pod młocarnię. Członkowie kółka rolnicze w Koszęcinie (pow. Lublinit) załatawali agregat do młocenia na jednym z placów we wsi i wykarczowali plac pod młocarnię.

**Młodzieżowy Komitet Przewozów Kolejami obradować będzie w Krakowie**

WARSZAWA (PAP) 5 września br. rozpocznie się w Krakowie doroczna konferencja Młodzieżowego Komitetu Przewozów Kolejami (CKT).

Jest to organizacja zrzeszająca zarządy kolei państw europejskich, w tym również Polskie Koleje Państwowe. Zadaniem jej jest rozwijanie międzynarodowego kolejowego prawa przewozowego (np. konwencji o przewozach osób, bagażu i towarów kolejami) oraz jednolite regulowanie innych zagadnień związanych z wykonywaniem międzynarodowych przewozów.

**I jeszcze jeden unik...**

**Odpowiedź Kanady na notę polską**

WARSZAWA (PAP). W tych dniach rząd kanadyjski przekazał chargé d'affaires PRL w Ottawie odpowiedź na notę rządu polskiego skierowaną do państw NATO w sprawie polityki NRF zagrażającej pokojowi.

Odpowiedź rządu kanadyjskiego w zasadzie nie odbiega od innych otrzymanych przez rząd polski odpowiedzi państw członków NATO. Podobnie jak inne rządy NATO, rząd kanadyjski podkreśla, że rząd NRF podjął zobowiązanie nieuciekania się do siły w związku ze sprawą granic NRF.

Należy stwierdzić, że nota rządu kanadyjskiego nie dostarcza niestety niebezpieczeństwa wynikającego z rewizjonistycznej polityki rządu NRF i nie można absolutnie przyjąć zawartej w niej stwierdzenia, że znane przemówienie Adena-

**„Krzyżacy” w przekładzie na język rosyjski**

MOSKWA (PAP) Nakładem wydawnictwa „Goslitizdat” w Moskwie ukazała się powieść E. Sienkiewicza „Krzyżacy” w tłumaczeniu na język rosyjski. Przekładu dokonała E. Jegorowa. W przedmowie książkę zaopatrzył I. Miller. Powieść wydana w 10.000 egzemplarzy.

# Gazeta Krakowska

Rok XII  
Nr 206(3816)  
Wyd. A  
Cena 50 gr.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOCZNICZEJ

## Szkoła bliżej życia

### Minister oświaty o zadaniach szkolnictwa w nadchodzącym roku pracy

WARSZAWA (PAP) — Z okazji zbliżającego się nowego roku szkolnego minister oświaty — Wacław Tułodziecki udzielił wywiadu przedstawicieli Polskiej Agencji Prasowej na temat pracy szkolnictwa w roku 1960/61.

Najważniejszym zadaniem szkół i placówek oświatowo-wychowawczych w nadchodzącym roku — powiedział min. Tułodziecki — jest dalsze umacnianie socjalistycznego kierunku wychowania, przede wszystkim przez zacieśnienie więzi szkoły z życiem i budownictwem socjalistycznym w naszym kraju oraz przez pogłębianie oddziaływania wychowawczego na młodzież. Jak z tego wynika, szkoły i placówki oświatowe muszą położyć znacznie większy nacisk na zagadnienia wychowawcze, a w szczególności na kształtowanie u młodzieży właściwego stosunku do pracy, zwłaszcza fizycznej. Podkreślił także — powiedział minister — konieczność stosowania metod aktywizujących ucznia i sprzyjających rozwijaniu samodzielności myślenia.

Min. Tułodziecki omówił następującą szereg warunków pracy szkół i nauczycieli w nowym roku. Do szkół podstawowych uczęszczać będzie w nowym roku szkolnym ogółem 4,73 tys. uczniów, w tym ponad 700 tys. pierwszoklasistów. Wybudowano już 261 nowych szkół, zwiększając ogólną ich liczbę do 26,130. Do końca bież. roku szkolnego otrzyma ogółem 211 nowych budynków. Najwięcej wzniesiono w województwach: wrocławskim — 26, białostockim — 21, bydgoskim — 20, gdańskim — 20. Ogólna liczba izb lekcyjnych wzrosła w ten sposób do 116 tys. Do ponad 145 tys. osób wzrosła też kadra nauczycieli szkół podstawowych.

Podjęte starania o zapewnienie odpowiednich warunków nauki w szkole podstawowej, nie zlikwidują jednak wszystkich trudności. Z konieczności gdzienigdzie zwiększy się nieco liczba uczniów w klasie. Będzie to wymagało od nauczyciela usprawnienia jego pracy, aby nie dopuścić do obniżenia wyników nauczania.

W ciągu najbliższych miesięcy projektuje się podjęcie prac nad rewizją programów oświaty, nauki fizyki, biologii oraz rysunku dla uwspółcześnienia treści nauczania i większego nasycenia jej elementami politechnicznymi. Chodzi tu o uwzględnienie w nauczaniu praktycznego zastosowania tych dyscyplin w produkcji.

W nadchodzącym roku szkolnym wprowadzamy do liceów

**Na osiedlu mieszkaniowym Praga II**

CAF — fot. Dąbrowiecki



## Pierwsze medale dla Polski

Walkowiakówna i dwójka Kapłaniak — Zieliński zdobyli brązowe medale w kajakarstwie

Czwarty dzień Igrzysk Olimpijskich w Melbourne na pierwszych dwóch miejscach nie zaszły zmiany, ale uderzająco niska jest pozycja Rumunii, która przed czterema laty, zdobyła trzy złote medale w kanadyjskich, a obecnie musiała zadowolić się jednym tylko brązowym i z trzeciego miejsca w Melbourne spadła na siódme. Ogromny skok zrobił kajakarze polscy, którzy z 11 miejsca w Australii wyszli na 6 pozycję w Rzymie. Najwięcej złotych medali — 3 zdobyli kajakarze Związku Radzieckiego, a największą w ogóle liczbą medali przypadła Węgrom — 6. Należy podkreślić, że najlepszy kajakarz wszystkich czasów, Szwed Gert Fredriksson, startując na czwartej z rzędu olimpiadzie, zdobył szósty z kolei złoty medal, dodając do swej bogatej kolekcji jeszcze jeden brązowy.

Pierwszy medal dla Polski na XVII Igrzyskach Olimpijskich zdobyła Daniela Walkowiakówna. Polka zajęła trzecie miejsce w finale wyścigu kajakowego kobiet na dystansie 500 m.

1. Seredina (ZSRR) — 2.08,0.  
2. Zenz (Niemcy) — 2.08,2.  
3. WALKOWIAKOWNA (Polska) — 2.10,5, 4. Werner-Hansen (Dania) — 2.13,9, 5. Fried (Węgry) — 2.14,0, 6. Lindmark (Szwecja) — 2.14,11.

Nasi bokserzy — debiutanci olimpijscy — Kasprzyk i Bendig pokonali gładko swych przeciwników. Kasprzyk wygrał nawet przez tko z Hiszpanem Carmelo. Wielki sukces odniósł Kłopotowski w pływaniu kwalifikując się do finału. Niestety do pełnego szczęścia zabrakło nam zwycięstwa pilkarzy. I tym razem podobnie jak w Helsinkach zwyciężyli pilkarze Danii 2:1.

Pierwszą dyscypliną sportową, która zakończyła już swe olimpijskie boje, jest kajakarstwo. W nieoficjalnej punktacji zwyciężył Związek Radziecki — 34 pkt. przed Węgrami — 32 pkt. W dalszej kolejności uplasowały się Niemcy i Dania — po 18 pkt., Szwecja 15 pkt. i Polska 14 pkt. Miejsca punktowane zdobyły ponadto: Rumunia, Włochy, Czechosłowacja, Anglia, Norwegia i Bułgaria. W stosunku do O-

## Również za handel paczkami z USA Husiatyńska skazana na dwa lata aresztu i przepadek mienia

WARSZAWA (PAP) — Głośna w świecie sprawa „królowej nylonu”, Stefani Husiatyńskiej — która przez wiele lat uprawiała na szeroką skalę handel paczkami otrzymywanymi z USA — znalazła się obecnie po raz drugi na wokandy Sąd Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy. Jak wiadomo, w kwietniu 1958 roku Husiatyńska została przez ten Sąd skazana za przekupstwo urzędników celnych na 6 lat więzienia i 300 tys. zł grzywny natomiast z zarzutu przestępstwa dewizowego została wówczas uniewinniona.

Od wyroku tego założyła rewizję Prokuratura. W październiku 1959 roku proces ten stał się przedmiotem rozprawy rewizyjnej w Sądzie Najwyższym w Warszawie. Po rozpatrzeniu skarg rewizyjnych Sąd Najwyższy utrzymał w stosunku do Stefani Husiatyńskiej wyrok skazujący ją za przekupstwo urzędników, zaś w części dotyczącej przestępstwa dewizowego uchylił wyrok uniewinniający i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Po kilkudniowym rozprawie 29 bm. Stefania Husiatyńska uznana została winną popeł-

**Na osiedlu mieszkaniowym Praga II**

CAF — fot. Dąbrowiecki

**Krótko z kraju**

W RYBNIKU POWSTAJE Z ZAZDROŚCI ODGRYZŁ UKOCHANĄ KONIEC NOSA

KATOWICE. W Rybniku — powstaje nowa zawodowa placówka muzyczna: filharmonia. Patronować jej będzie przemysł węglowy.

Otwarcie filharmonii przewidziane jest w grudniu br. w dniu tradycyjnej „Barburki”.

Warto przypomnieć, że rybnicki okręg przemysłowy należy do najbardziej muzykalnych terenów Śląska. Istnieje tu m. in. blisko 40 chórow i wioletołnej tradycji.

40 m NABRZEŻA OBSUNĘŁO SIĘ W SZCZECINIE

SZCZECIN. W Szczecinie na Watach Chrobrego oberwało się nabrzeże na odcinku około 40 metrów. Wywra sięga także dość daleko w głąb bulwaru. Przyczyną tego była silna i ulewna burza, która przeszła nad Szczecinem. Strugi wody przedostały się pod bruk, rozmyły ziemię i naruszyły umocnienia nabrzeża.

JARZĘBINA ZAKWITŁA POWTÓRNI

JASŁO. We wsi Karłowka (pow. Jasło, woj. rzeszowski) — przy zagrodzie Franciszka Skalby, na drzewie jarzębiny obok dojrzających owoców pojawiły się nowe kwiaty. Tamtejsi chłopcy wzięli z tego niezwykłego zjawiska piękna i długą jesień. (12)



kas, Toerco) 4.20,8, 4. Rumunia (Iacovic, Sidorov) 4.22,3, 5. Czechosłowacja (Kodes, Vocai) 4.27,6, 6. Bułgaria (Gopow, Sokolow) 4.31,5.

W wyścigu kajakowym jedynek na dystansie 1000 m złoty medal zdobył reprezentant Danii — Erik Hansen, wyprzedzając dość łatwo faworyta tej konkurencji — Węgry Imre Szoellesi oraz weterana szwedzkiego — Gerta Frederikssona. Był to już czwarty start olimpijski znanego kajakarza szwedzkiego. Wyniki wyścigu jedynek na dystansie 1000 m:

1. Hansen (Dania) 3.53,0, 2. Szoellesi (Węgry) 3.54,0, 3. Frederiksson (Szwecja) 3.55,8, 4. Kazanow (ZSRR) 3.56,3, 5. Rhodes (W. Brytania) 4.01,15, 6. Olsen (Norwegia) 4.02,3.

Wyniki finału dwójek mężczyzn na dystansie 1000 m:

1. Szwecja (Frederiksson, Sjoedelius) 3.34,7, 2. Węgry (Maszaros, Szent) 3.34,9, 3. POLSKA (KAPŁANIAK, ZIELIŃSKI) 3.37,0, 4. ZSRR (Golowaczek, Rudzikas) 3.37,4, 5. Dania (K. Schmidt, V. Schmidt) 3.39,0, 6. Czechosłowacja (Riha, Vrsovsky) 3.49,7.

Wyniki finału sztafety kajakowej mężczyzn 4x500 m:

1. Niemcy (Krause, Lange, Perleberg, Wentzke) 7.39,2, 2. Węgry (Kemescsi, Kiss, Szoellesi, Uranyi) 7.44,0, 3. Dania (Hansen, Hoyer, Jensen, Soerensen) 7.46,0, 4. POLSKA (Kapłaniak, Marchik, Skwarowski, Zieliński) 7.49,9, 5. ZSRR (Kononenko, Ljachowski, Natlucha, Pissariew) 7.50,7, 6. Rumunia (Antonescu, Verneacu, Sideri, Teodorov) 7.53,0.

**Pięciobościści wygrali trzecią konkurencję**

Dużym sukcesem Polaków zakończyła się trzecia konkurencja pięcioboju. Polacy zajęli w niej zespołowo pierwsze miejsce przed drużyną USA i Meksykiem. Indywidualnie Polak Mazur był drugi za Hiszpanem Escobedo. Przybylski zajął szesnaste miejsce, a Paszkiewicz dziesiąte.

Po trzech konkurencjach indywidualnie prowadzi Meksykanczyk Escobedo przed Beckiem (USA). Przybylski (najlepszy z Polaków) jest dziesiąty. Drużynowo po trzech konkurencjach prowadzi Węgry przed USA i Meksykiem. Polska zajmuje siódme miejsce.

**Pięciobościści wygrali trzecią konkurencję**

Dużym sukcesem Polaków zakończyła się trzecia konkurencja pięcioboju. Polacy zajęli w niej zespołowo pierwsze miejsce przed drużyną USA i Meksykiem. Indywidualnie Polak Mazur był drugi za Hiszpanem Escobedo. Przybylski zajął szesnaste miejsce, a Paszkiewicz dziesiąte.

**Pięciobościści wygrali trzecią konkurencję**

Dużym sukcesem Polaków zakończyła się trzecia konkurencja pięcioboju. Polacy zajęli w niej zespołowo pierwsze miejsce przed drużyną USA i Meksykiem. Indywidualnie Polak Mazur był drugi za Hiszpanem Escobedo. Przybylski zajął szesnaste miejsce, a Paszkiewicz dziesiąte.

**Pięciobościści wygrali trzecią konkurencję**

Dużym sukcesem Polaków zakończyła się trzecia konkurencja pięcioboju. Polacy zajęli w niej zespołowo pierwsze miejsce przed drużyną USA i Meksykiem. Indywidualnie Polak Mazur był drugi za Hiszpanem Escobedo. Przybylski zajął szesnaste miejsce, a Paszkiewicz dziesiąte.

**Pięciobościści wygrali trzecią konkurencję**

Dużym sukcesem Polaków zakończyła się trzecia konkurencja pięcioboju. Polacy zajęli w niej zespołowo pierwsze miejsce przed drużyną USA i Meksykiem. Indywidualnie Polak Mazur był drugi za Hiszpanem Escobedo. Przybylski zajął szesnaste miejsce, a Paszkiewicz dziesiąte.

**Pięciobościści wygrali trzecią konkurencję**

Dużym sukcesem Polaków zakończyła się trzecia konkurencja pięcioboju. Polacy zajęli w niej zespołowo pierwsze miejsce przed drużyną USA i Meksykiem. Indywidualnie Polak Mazur był drugi za Hiszpanem Escobedo. Przybylski zajął szesnaste miejsce, a Paszkiewicz dziesiąte.

**Pięciobościści wygrali trzecią konkurencję**

Dużym sukcesem Polaków zakończyła się trzecia konkurencja pięcioboju. Polacy zajęli w niej zespołowo pierwsze miejsce przed drużyną USA i Meksykiem. Indywidualnie Polak Mazur był drugi za Hiszpanem Escobedo. Przybylski zajął szesnaste miejsce, a Paszkiewicz dziesiąte.

**Pięciobościści wygrali trzecią konkurencję**

Dużym sukcesem Polaków zakończyła się trzecia konkurencja pięcioboju. Polacy zajęli w niej zespołowo pierwsze miejsce przed drużyną USA i Meksykiem. Indywidualnie Polak Mazur był drugi za Hiszpanem Escobedo. Przybylski zajął szesnaste miejsce, a Paszkiewicz dziesiąte.

# Kwiatki ze świata

### Specjalny apel do płci pięknej

**KAIR.** We wrześniu br. przeprowadzony zostanie w obu prowincjach Zjednoczonej Republiki Arabskiej pierwszy od lat dobiegający spisu ludności.

Dyrektor komitetu organizacyjnego spisu na terenie Egipcu wystosował w związku z tym specjalny apel do przedstawicieli płci pięknej, w którym wzywa kobiety do podawania prawdziwego wieku „bez uciekania się do koldeterii”, gwarantując jednocześnie całkowitą dyskrecję.

### Rozwiedziona żona przez 14 lat nie wiedziała o tym fakcie

**KAIR.** Przed sądem cywilnym w mieście Mansura w delcie Nilu rozpoczął się niedawno ciekawy proces. Wytoczyła go wdowa po młodym bogaczu, która z dumieniem stwierdziła, że jej żonie, że rozwiodła się on z nią przed 14 laty. Zgodnie z prawem muzułmańskim, zmarły uczynił to jedностronnie i nie uważał za potrzebne, by zawiadomić o tym swą małżonkę, z którą przeżył szczęśliwie dalszych 14 lat.

Obecnie wdowa domaga się od sądu nie tylko przywrócenia jej praw spadkowych, ale również anulowania rozwodu i uwołnienia jej w ten sposób od zarzutu niemoralnego prowadzenia się... ze swym własnym mężem.

### Proceder czarnoksiężki i sprzeciwił z teściową powodem do rozwodu

**KAIR.** Ukazujący się w Akrze miesięcznik „The Ghanaian” zamieścił kilka informacji na temat prawa rodzinnego plemienia Aszantów, zamieszkującego centralną część Ghany.

W plemienu tym praktykowane jest wierzchnictwo, odpowiadające ono całkowicie mężczyznom, gdyż żony stanowią cenną siłę roboczą, przy czym przeciętnie się one wzajemnie w wysiłkach o względy małżonka. Z drugiej strony mężowie zobowiązani są żywić i ubierać swe polowice oraz płacić za nie wszystkie długie, mimo że z reguły posiadają one własny majątek, którym samodzielnie dysponują.

W przeciwnieństwie do murumantów, u Aszantów kobieta posiada prawo rozwodu na równi z mężczyzną.

Mężczyzna może otrzymać rozwód m. in. z powodu bezpłodności żony, zdrady małżeńskiej, naradkowego pijaństwa małżonki, sporów z teściową oraz uprawiania przez żonę sztuki czarnoksiężki.

### Geolodzy radzieccy szukają ropy na Kubie

**MOSKWA.** Do Moskwy powróciła grupa geologów radzieckich, która przez dłuższy czas pomagała specjalistom kubańskim w badaniu zasobów mineralnych Kuby. M. in. prowadzono poszukiwania ropy naftowej.

Kierownik grupy, laureat nagrody Leninowskiej, Iwan Burdajew informuje w łamach „Ekonomicznej Gazety”, iż badania wstępne wykazały ślady ropy w przybrzeżnych rejonach Kuby. Poszukiwania ropy naftowej będą kontynuowane.

### Czynny wulkan odkryto w Arktyce

**MOSKWA.** Radziecki badacz polarny Wasilij Antonow dokonał podczas lotu rekonesansowego rezerwacyjnego odkrycia czynnego wulkanu w północno-wschodniej części Morza Czukockiego. Wulkan ten znajduje się pod warstwą lodu. O jego istnieniu świadczy duże ilości rdzawego pyłu osiadłego na lodzie.

Przypuszcza się, że rdzawy kolor lodu spowodowany jest wytryskiem ropy naftowej, która według przypuszczeń radzieckich geologów, powinna znajdować się w dużych ilościach między wyspami Nowosyberyjskimi a Alaską.

# Roar

## Stoimy w obliczu niebezpieczeństwa inwazji

### Delegacja Kuby opuściła salę obrad konferencji w San Jose

**NOWY JORK (PAP)** W niedzielę wieczorem na konferencji Organizacji Państw Amerykańskich w San Jose uchwalony został pod naciskiem delegacji USA projekt rezolucji przygotowany na poufnym posiedzeniu komitetu konferencji. Rezolucja ta nazwana „deklaracją z San Jose” składa się z siedmiu punktów. Należy zwrócić uwagę zwłaszcza na cztery spośród nich: pierwszy punkt „potępia energicznie interwencje lub groźbę interwencji w sprawy kontynentu amerykańskiego ze strony jakiegokolwiek mocarstwa leżącego poza obrębem tego kontynentu”.

Drugi — występuje przeciwko „wykorzystaniu politycznej, gospodarczej lub społecznej sytuacji któregośkolwiek z państw amerykańskich, przez Związek Radziecki i CHRL, trzeci — potwierdza zasadę nieingerowania państw amerykańskich w sprawy wewnętrzne i zewnętrzne innych państw amerykańskich i wreszcie czwarty — głosi iż wszystkie państwa należące do organizacji regionalnej są obowiązane podporządkować się regułom systemu międzynarodowego zaoprobowanego dobrowolnie i swobodnie.

Po uchwaleniu dwóch pierwszych punktów delegacja kubańska z ministrem spraw zagranicznych Raulem Roa na czele opuściła demonstracyjnie salę obrad wznosząc głośno okrzyki: „Kuba — tak, Yankee — nie!” i „Precz z imperializmem!” Nieco później

### „Daily Express”

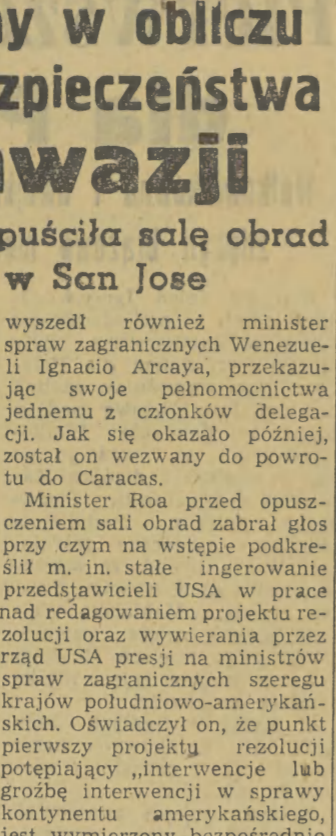
### Loty wywiadowcze z baz brytyjskich zostały wznowione

**LONDYN (PAP)** Dziennik „Daily Express” w artykule piera Ch. Pincheira stwierdza, że loty wywiadowcze tego typu co lot, który doprowadził do strącenia przez artylerię radziecką samolotu amerykańskiego RB-47, zostały wznowione z baz znajdujących się na terytorium W. Brytanii. Lotów tych dokonują samoloty amerykańskie RB-47, oraz jednostki RAF-u posługujące się aparatami „Canberra”; są one wyposażone w aparaturę elektroniczną i sprzęt fotograficzny. Jak zaznacza korespondent, po rozmowach przeprowadzonych w Waszyngtonie między USA i W. Brytanią postanowiono kontynuować te loty, „wzdluz krańców żelaznej kurtyny”.

Agencja Reutersa podaje, że w brytyjskim ministerstwie lotnictwa nie można było na razie uzyskać komentarzy w związku z tą wiadomością.

### Czwarta sesja Międzynarodowej Agencji Atomowej

**WIEN (PAP)** 20 września rozpocznie się w Wiedniu czwarta sesja Generalnej Konferencji Międzynarodowej Agencji Atomowej. Opracowane zostało już sprawozdanie w sprawie ulepszeń technicznych, które pozwoliłyby produkować energię atomową przy niższych niż dotychczas kosztach.



Fot. — CAF

## Ostre wystąpienia prasy francuskiej i angielskiej na rewizjonistyczne wystąpienie Erharda w Dueseldorfie

**LONDYN (PAP)** Zbliżony do brytyjskich kół rządowych dziennik „Daily Telegraph” stwierdza w komentarzu redakcyjnym, że koniec tygodnia w Niemczech zachodnich zaznaczył się masowymi spotkaniami uchodźców. „Jest to cecha godna wielkiego ubolewania — pisze dziennik.

Erhard w przemówieniu swoim zamieścił kilka uwag o „pokojowym” charakterze żądań, ale nie została one zauważone przez Polaków, dla których były przeznaczone. Jest bezspornym faktem, że polityka Zachodu w sprawie granicy niemiecko-polskiej zmierza do tego, by pozostawić w stanie zawieszania nie rozwiązane sprawy. Adenauer wie o tym doskonale. Niedawno lista Polski, skierowana w tej kwestii do państw zachodnich, spowodowała ze strony sojuszników Niemiec odpowiedź jak zwykle opartą na zasadach prawnych ale lojalną. Dlatego więc Adenauer zezwala, by propaganda wśród uchodźców była subsydiowana z funduszy federalnych. Dlatego na propagandowych wiecach mówi on o ewentualnym powrocie Prus Wschodnich do Niemiec? Czemu pozwalać się wicekanclerzowi brać udział w imprezie, która zaczyna wyglądać na wysiłki mające na celu wywołanie wiatka z lasu?”

**PARYŻ (PAP)** Informacje o zjeździe w Dueseldorfie ukazały się w większości dzienników francuskich. W utrzymanym w ostrym tonie komentarzu dziennik „Combat” podkreśla, że Erhard przemawiał w sposób, który budzi wśród Francuzów złe wspomnienia.

„Erhard — pisze „Combat” — utrzymywał, że Śląsk jest niemiecki, że Bytom, Nysa i Opole mają świadczyć o niemieckim, nie zaś o polskim stylu życia oraz że fakt pozostawiania Śląska „pod administracją polską nie może zmienić postaci rzeczy”. W istocie wypowiedzi te pozostają w dysharmonii z dążeniem do pokojowego współistnienia, które w wypowiedziach pana Erharda wydaje się być tylko formą. Obawy Polaków przed wskrzeszeniem w Niemczech zachodnich znieuważonej formy militarystyki i ducha odwetu znajdują w ten sposób znów uzasadnienie. W każdym razie należy przypomnieć, że generał de Gaulle osobiście i jednoznacznie uznał słusność granicy na Odrze i Nysie. Poza tym ludność zamieszkująca teraz Śląsk jest czysto polska. Stworzony przez nią tryb życia jest czysto polski. Dzieje się to na ziemiach, które ograbiono z polskiej własności. Nieuznanie tego faktu oznacza kultywowanie w sercu Europejczyków nienawiści, który może w skutkach wywołać najgroźniejsze awantury. Dla nas Francuzów poparcie tego pana Erharda nie może wchodzić w rachubę. Więzy łączące nas z Niemcami zachodnimi nie mają na celu popierania bońskich apetytów terytorialnych, lecz budowę Europy na zupełnie innej płaszczyźnie.

### ZSRR buduje najpotężniejszy na świecie akcelerator

**NOWY JORK (PAP)** Na odbywającej się w Rochester w stanie Nowy Jork międzynarodowej konferencji fizyków jądrowych przedstawiciele ZSRR oświadczyli, że w Związku Radzieckim znajduje się w budowie największy na świecie akcelerator atomowy. Przedstawiciele prasy poinformowali o tym amerykański uczonej Wilson. Agencja AP nazywa ten akcelerator „fantastycznym przyspieszaczem cząstek”.

W nowym radzieckim akceleratorze jadra atomowe będą bombardowane cząsteczkami o energii 70 miliardów elektronowoltów (MEV). Agencja przypomina, że największe obecnie tego rodzaju urządzenie uruchomione zostało przed miesiącem w laboratorium amerykańskim Bjoohaven i osiąga energię 31 MEV. Do czasu oddania do użytku w listopadzie ub. roku w Szwajcarii akceleratora nadającego energię 23 MEV przodował w tym zakresie Związek Radziecki z akceleratorem 10 MEV.

W konferencji w Rochester uczestniczą przedstawiciele ZSRR, USA, Polski, Wielkiej Brytanii, Włoch oraz CERN organizacji zrzeszającej 12 państw europejskich, które wspólnie prowadzą badania nuklearne. Organizacja ta dysponuje właśnie akceleratorem w Szwajcarii.

Dr Wilson oświadczył, że wszyscy uczestnicy konferencji wyrażali zgodny pogląd, że trzeba będzie zbudować akceleratory nadające cząstkami energię 300 MEV lub może nawet wyższą, by z ich pomocą ujawnić tajemnice budowy jądra atomu. Ponieważ z atomów zbudowane jest wszystko we wszechświecie, oznaczałoby to poznanie wszystkich tajemnic wszechświata. Koszt budowy akceleratorów tego rodzaju wyniesie od 200 do 500 milionów dolarów.

### Paryż i Londyn patrzą niechętnym okiem na plany zwolania do Berlina sesji Bundestagu

**PARYŻ (PAP)** Rząd francuski nie zajął dotąd oficjalnego stanowiska w sprawie prowokacyjnego projektu odbycia we wrześniu br. sesji zachodniemieckiego Bundestagu w Berlinie zachodnim. Jednakże — jak donosi korespondent PAP red. Jan Gerhard — w Paryżu krąży pogłoski, że prezydent de Gaulle i francuskie koła rządowe odnośnie nieprzychylnie do tego projektu. Wskazuje na to m. in. wypowiedź dziennika „Liberation”, który stwierdza, że „od chwili gdy stosunki między de Gaulle'em a kanclerzem Adenauerem uległy po rozmowach tego ostatniego z premierem Macmillanem na-

**W Zakopanem, na wczasach lingwistycznych zorganizowanych z inicjatywą Polskiego Komitetu do spraw UNESCO, przebywała 40 osobowa grupa uczennic szkół krakowskich. Pod kierunkiem 4 wychowawczyń Francuzek, dziewczęta uzupełniły swoje wiadomości z języka francuskiego, poznały historię tego kraju oraz jego kulturę.**

Fot. — CAF

### Pentagon pracuje nad bronią chemiczną i bakteriologiczną

**WASZYNGTON (PAP)** Ukazała się tu niedawno kolejna publikacja na temat chemicznych, biologicznych i radiologicznych środków prowadzenia wojny w świetle polityki rozbrojenia. Raport w tej sprawie opracowany został na polecenie senackiej podkomisji do spraw rozbrojenia przez plk. Donnellygo.

Na wstępie swego raportu Donnelly podkreśla, że zdaniem wielu ekspertów wojskowych, możliwości potencjalnej broni chemicznej i bakteriologicznej stanowią wielkie niebezpieczeństwo dla Stanów Zjednoczonych i całej ludzkości. W raporcie podkreśla się, że żadne porozumienie podpisane przez Stany Zjednoczone nie zawierają klauzuli, w myśl której USA nie mogłyby jako pierwsze stosować tych środków zagłady.

Autor informuje, że w Stanach Zjednoczonych na szeroką skalę prowadzone są prace nad udoskonaleniem i stworzeniem nowych rodzajów broni chemicznej, bakteriologicznej i radiologicznej. W roku finansowym 1960 korpus chemiczny armii amerykańskiej otrzymał na te cele 103,4 mln dolarów; przewiduje się, że w 1961 r. wydatki korpusu chemicznego będą większe o dalszych 39 mln dolarów.

### ZSRR buduje najpotężniejszy na świecie akcelerator

**NOWY JORK (PAP)** Na odbywającej się w Rochester w stanie Nowy Jork międzynarodowej konferencji fizyków jądrowych przedstawiciele ZSRR oświadczyli, że w Związku Radzieckim znajduje się w budowie największy na świecie akcelerator atomowy. Przedstawiciele prasy poinformowali o tym amerykański uczonej Wilson. Agencja AP nazywa ten akcelerator „fantastycznym przyspieszaczem cząstek”.

W nowym radzieckim akceleratorze jadra atomowe będą bombardowane cząsteczkami o energii 70 miliardów elektronowoltów (MEV). Agencja przypomina, że największe obecnie tego rodzaju urządzenie uruchomione zostało przed miesiącem w laboratorium amerykańskim Bjoohaven i osiąga energię 31 MEV. Do czasu oddania do użytku w listopadzie ub. roku w Szwajcarii akceleratora nadającego energię 23 MEV przodował w tym zakresie Związek Radziecki z akceleratorem 10 MEV.

W konferencji w Rochester uczestniczą przedstawiciele ZSRR, USA, Polski, Wielkiej Brytanii, Włoch oraz CERN organizacji zrzeszającej 12 państw europejskich, które wspólnie prowadzą badania nuklearne. Organizacja ta dysponuje właśnie akceleratorem w Szwajcarii.

Dr Wilson oświadczył, że wszyscy uczestnicy konferencji wyrażali zgodny pogląd, że trzeba będzie zbudować akceleratory nadające cząstkami energię 300 MEV lub może nawet wyższą, by z ich pomocą ujawnić tajemnice budowy jądra atomu. Ponieważ z atomów zbudowane jest wszystko we wszechświecie, oznaczałoby to poznanie wszystkich tajemnic wszechświata. Koszt budowy akceleratorów tego rodzaju wyniesie od 200 do 500 milionów dolarów.

# SPORT

## Lekkoatleci odlecieli do Rzymu

**WARSZAWA.** Dwa specjalne samoloty wystartowały w poniedziałek rano z lotniska Okęcie w Warszawie, zabierając do Rzymu kolejną, szóstą grupę polskich lekkoatletów. W samolotach tym razem mieściła zajęli czterech zapasników, pięć florecistów oraz 30 lekkoatletów i lekkoatletek. Wraz z zawodnikami odlecia-

ła grupa trenerów naszych lekkoatletów.

Następna grupa olimpijczyków opuści stolicę 1 września.

### W skokach z trampoliny najlepszy Amerykanin

25-letni Kalifornijczyk Gary Tobian zdobył pierwszy złoty medal dla Stanów Zjednoczonych, zwyciężając w finale skoków z trampoliny. Wyprzedził on o 2,32 pkt. faworyta w tej konkurencji, szwedzkiego rodaka Sama Halla. Hall, mistrz USA w tej konkurencji, prowadził po 7 skokach, ale wspaniała forma, jaką wykazał Tobian w decydującej fazowej walce zapewniła mu zwycięstwo. Brązowym medalistą został Meksykanin Juan Botella. Ta trójka medalistów już po pierwszych skokach eliminacyjnych miała zdecydowaną przewagę nad pozostałymi zawodnikami. Wyniki: 1. G. Tobian (USA) — 174 pkt., 2. S. Hall (USA) — 157,08 pkt., 3. J. Botella (Meksyk) — 162,30, 4. A. Gaxiola (Meksyk) — 150,42 pkt., 5. E. Meissner (Kanada) — 144,07, 6. L. Mari (Włochy) — 143,97.

### Kolarze Włoch zdobywają dalsze medale

W poniedziałek wieczorem rozegrano finały w wysiugu drużynowym na torze na dystansie 4 tys. m. Zwycięstwo odniosła drużyna Włoch w składzie Arienti, Testa, Calzoni i Vigano, uzyskując 4:30,9. Srebrny medal zdobyła drużyna Niemiec, a brązowy kolarze Związku Radzieckiego.

W finałowym wysiugu sprinterskim na dystansie 1000 m zwyciężył Włoch Gardioli, zdobywając tym samym srebrny medal. Drugim był Sier (Belgia), brązowy medal zdobył Włoch — Gasparrilla.

### Wojda, Parulski i Różycki odnoszą zwycięstwa

Na planszach Palazzo del Congressi skrzyżowali w poniedziałek kilkunastu florecistów walcząc o olimpijskie medale w turnieju indywidualnym. Do pierwszej eliminacji stanęło 79 zawodników, których podzielono na 12 grup. Nie przyniosły one niespodzianek. Wszyscy Polacy — Wojda, Różycki i Parulski — łatwo zakwalifikowali się do drugiej eliminacji. W drugiej eliminacji 36 zawodników podzielono na 6 grup. Z każdej grupy do ćwierćfinałów wchodziło czterech pierwszych. Doskonale walczył Wojda, który nie poniósł do ćwierćfinałów ani jednej porażki. Parulski wszedł do dalszych walk na drugim miejscu w swojej grupie, przegrywając jedynie z Niemcem

### Koszykarze węgry

W ostatnim meczu eliminacyjnym w grupie „C” koszykarze Polski pokonali Hiszpanię 75:63 (37:32) i zakwalifikowali się wraz z Urugwajem do finału.

### Bendig pokazał ładny boks

**RZYM.** Kolejnym bokserem polskim, który wywalczył sobie awans do następnej rundy jest nasz debiutant — Bendig. W poniedziałek po południu stoczył on ładny pojedynek z niezłym wyszkolonym, czarnym bokserem z Ugandy — Sentongo.

Zwycięstwo Bendiga jest wyraźne i jednoznaczne. Sedziowie punktowali: 60:58, 60:57, 60:57, 60:53 i 60:58.

### Kasprzyk wygrał ko.

W poniedziałek wieczorem kolejny sukces odniósł pięciarazowy polski w spotkaniu eliminacyjnych turniej olimpijskiego. Drugi nasz debiutant w drużynie narodowej Marian Kasprzyk w walce lekkośredniej w sposób najbardziej przekonujący, bo przez nokaut odniósł swoje pierwsze zwycięstwo. Wiodonia gotowała reprezentantowa w Polsce, który zwyciężył sposobem walki i w wykładem zwyciężającym przypomina słynnego Węgry Laszlo Pappa, dużej walce ować, a polscy kibice odśpiewali mu tradycyjne „Sto lat”.

### HOKEJ NA TRAWIE

W spotkaniu eliminacyjnym turnieju hokeja na trawie w grupie II (A1) polskoni pokonali Polskę 8:0 (4:0).

### PIŁKA WODNA

W turnieju piłki wodnej Związek Radziecki, grający w grupie II, pokonał Brazylję 8:2 (5:1) i zakwalifikował się do półfinału.

### Podział medali

Po piątym dniu Igrzysk podział medali jest następujący:

	złote	srebrne	brązowe
Włochy	5	1	1
ZSRR	3	1	4
Niemcy	2	7	1
Australia	2	—	—
Węgry	1	3	2
USA	1	4	—
W. Brytania	1	—	2
Szwecja	1	—	1
Dania	1	—	1
Belgia	—	1	—
Polska	—	—	2
Brazylia	—	—	1
Meksyk	—	—	1
Rumunia	—	—	1

### Neoficjalna punktacja

1) Niemcy — 94 pkt., 2) ZSRR — 52 pkt., 3) Włochy — 45 pkt., 4) USA — 37 pkt., 5) Węgry — 36 pkt., 6) Australia — 19 pkt., 7) Dania — 18 pkt., 8-9) Szwecja i W. Brytania — 17 pkt., 10) Holandia — 15 pkt., 11) POLSKA — 14 pkt., 12) Rumunia — 10 pkt., 13) Meksyk — 7 pkt., 14-16) Brazylia, CSRS i Belgia — po 5 pkt., 17) Kanada — 4 pkt., 18) Francja — 3 pkt., 19-20) Norwegia i Bułgaria — po 1 pkt.

### Jeszcze o meczu Polska-Dania

Polscy piłkarze nie mają szczęścia do Danii. Podobnie jak na Olimpiadzie w Helsinkach w 1952 r., tak i we Włoszech Polacy przegrali z Duńczykami tym razem 1:2 (0:1) i w zasadzie zostali reprezentantami w meczu muzej Hajduk zakończył w poniedziałek swój występ olimpijski przegrywając na punkty z francuskim Pazirayem. Hajduk, który za poprzednią porażką miał już 3 punkty stracone — odpadł z turnieju.

### Mecz Polska-Dania odbył się w Livorno

Branki dla Duńczyków zdobyli: środkowy napastnik Harald Nielsen w 17 i 85 minucie. Strzelcem bramki dla Polaków był Gadecki w 64 min.

### Sędziował Włoch Locatelli

Polscy piłkarze mieli prawdziwego pecha. W meczu z Danią był: resemplem zdecydowanie lepszym, prawie przez całe spotkanie mieli wyraźną przewagę, lecz nie potrafili udośćkumentować tego strzałem bramki. Przewidywanym bohaterem spotkania był potężnie zbudowany i obdarzony fantastycznym refleksem bramkarz duński From, który niewątpliwie uchronił swój zespół od porażki.



Fot. — CAF



W ALBANI

Na zdjęciu: zbiór brzośkwini na terenie PGR Llakatunf w okręgu Vloara.

Fot. — CAF

## Nasz komentator notuje Nowa prowokacja

**PRZEWRÓT,** jaki dokonany został w Laosie, od początku traktowany był wrogo nie tylko przez wojskowe koła amerykańskie na Dalekim Wschodzie, lecz również przez podporządkowane im kraje należące do SEATO, zwłaszcza Syjam. W Bangkoku miały początek pierwsze próby wystąpienia przeciwko rządowi premiera Souvanna Phouma. Zaczęto od presji gospodarczej, odcinając dostawy środków żywności, zwłaszcza ryżu, dla stolicy Laosu, Vientiane. Równocześnie podjęto knowania z członkami obalonego rządu laotańskiego, niedużo wcześniej dając do poznania, że w wypadku starcia zbrojnego między wojskami wiernymi nowemu rządowi, a oddziałami skłóconymi wokół b. dowódcy Nosavana, Syjam udzieli poparcia tym ostatnim. Gdy mimo to większość narodu zdecydowanie poparła nowe władze laotańskie, Syjam przystąpił do prowokacji.

W ub. tygodniu na granicznej rzece Mekong doszło do wymiany strażów między fanonierkami laotańskimi i syjamskimi. Potem dwa samoloty o nieustalonej przynależności oszaleły i patrolowały laotańskie. W obu wypadkach stroną prowokującą były wojska syjamskie. Z oświadczeń, wydanych obecnie w Bangkoku wynika jasno, jaki był cel tych prowokacji. Rząd syjamski zapowiada, że zastępuje akcję odwetową, oskarżając o wywołanie tych incydentów rząd laotański. W ten sposób stworzono pretekst, który usprawiedliwił ma wzmieszenie się Syjamu w sprawy Laosu. Oczywiście autorem całej akcji nie jest wyłącznie Syjam. Właśnie w Bangkoku odbyła się narada przedstawicieli SEATO, oczywiście z udziałem przedstawiciela dowództwa USA w tym rejonie. Na tej naradzie zapadły zapewne postanowienia, które obecnie realizuje Syjam. Jeśli Syjam zamieszany zostanie w konflikt z La-

JAN PELCZARSKI

Temat niemal że odwieczny

Półśrodki nie wystarczą

Wędrując po krakowskich wsiach łatwo zaobserwować powążyły rozwój budownictwa. Wyrastają coraz to nowe domy mieszkalne, stodoły, stajnie. Z cegły, z pustaków, drewna, żużla. Budują jak kogo stać, jak się komu podoba. Rokrocznie wydaje się w naszym województwie 12-13 tys. zezwoleń budowlanych. Przybywa wiele nowych obiektów, lecz dużo znaczy równocześnie mało. Według danych GUS w latach 1957-59 na wsi krakowskiej oddano do użytku 20.321 budynków. Tymczasem, jak wynika z dość pobieżnego szacunku rokrocznie powinno przybywać (wciąż mowa o Krakowskim), 25.631 obiektów to jest trzykrotnie więcej, niż wybudowano w ciągu 3 lat.

Wspomniany już casus architekta powiatowego. Wychojąc z szluzowego założenia, że sprawy dotyczące budownictwa powinny być skoncentrowane w jednych rękach, uczyniono wydz. architektury i budownictwa alją i omegą budownictwa terenowego, tożerując równocześnie ich niezgodność do wywiązywania się z powierzonymi im zadaniami.

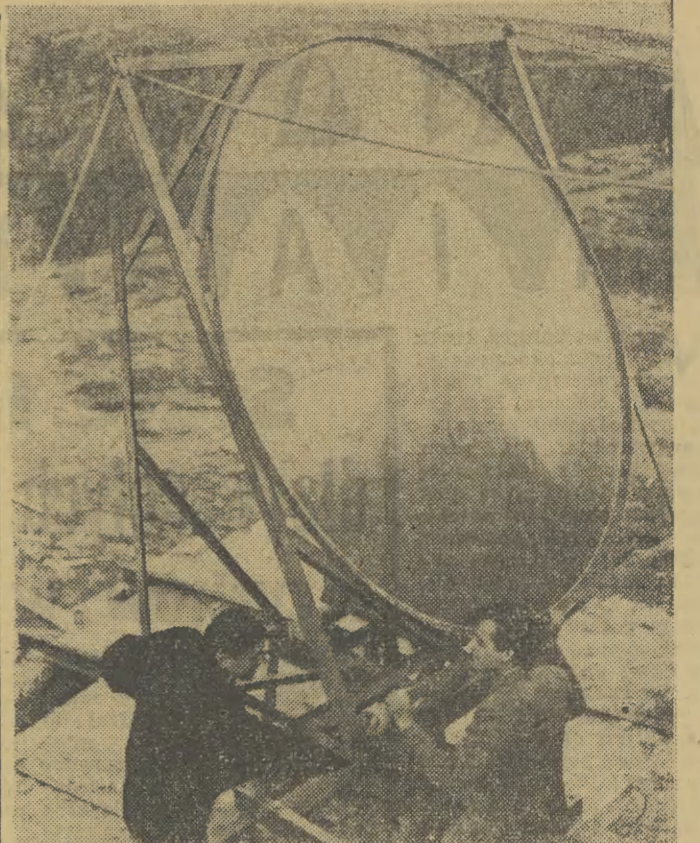
Sprawie unowocześnienia budownictwa wiejskiego służyć miały tzw. projekty typowe. Nie cieszą się one najlepszą opinią fachowców, trzeba je wzmiać zainteresowanym a znajdując nabywców głównie z uwagi na to, że projekt typowy ułatwia zdobycie zezwolenia, co zazwyczaj nie przeszkadza dalszemu kontynuowaniu budowy według własnego widzimisię. Niewątpliwą korzyścią można by uzyskać z projektów typowych pod warunkiem dostosowania do nich odpowiednich prefabrykatów, o czym... zapomniano. Nie produkują się np. elementów dachowych czy stropowych. I w Krakowskim nie słychać jakoś o inicjatywie Wojewódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w tej materii.

Z myślą o pomocy dla chłopów zorganizowane zostały wyuczelnialne sprężu budowlanego (w Krakowskim - 12). Kierownictwa powiatowych przedsiębiorstw budowlanych, przy których istnieją te wyuczelnialne nie były dotychczas zainteresowane upowszechnieniem tego rodzaju usług (!).

Inny przykład: Ostatnio opracowany został statut spółdzielni usługowo-wytwórczych kółek rolniczych. Projekt dopuszcza ich działalność remontowo-budowlaną. Usługi tego rodzaju są na wsi bardzo potrzebne. Lecz tu pytanie: Czy tego typu spółdzielnie mają kontynuować tradycyjne formy i metody budownictwa, czy przyznają się do jego unowocześnienia, a jeżeli tak, to w jaki sposób?

Adresaci

Powtórzy: rozmach budownictwa wiejskiego nie słabnie, wciąż jednak buduje się za mało w stosunku do potrzeb. Przypadkowość i marnotrawstwo panoszą się tu na każdym kroku. Jak długo jeszcze, kiedy wreszcie i ta dziedziną naszego rozwoju poddana zostanie zasadom ekonomicznego gospodarowania a przynajmniej zasadom zdrowego rozsądku? Pytania te dedykujemy przede wszystkim Ministerstwu Budownictwa i Prez. WRN w Krakowie. Z. GUZOWSKI



Dzięki uruchomionej na Snieżnych Kołach w Karkonoszach telewizyjnej stacji przekąnikowej możemy bez przeszkód oglądać transmisje z Igrzysk Olimpijskich w Rzymie. Na zdjęciu: kontrolę anteny parabolicznej przed transmisją przeprowadzają inżynierowie Lech Sołtyski i Wiesław Orłowicki. Fot. — CAF

Wieści rolnicze

Z okazji dożynek

W związku z centralnymi dożynkami na placu Defilad w Warszawie przygotowuje się wielką wystawę maszyn rolniczych. Znajdzie się tu 150 typów sprzętu rolniczego produkowanego w kraju oraz maszyny, które wchodziły w skład wkręceń do produkcji; wśród tych ostatnich: zawieszany siewnik zbożowy, różne rodzaje zmierzniaczonych plugów, mały kombajn samobieżny, kombajn buraczany i inne.

Zabie żniwa

Po ekspozycji siałek, wierzniaków, przyszła kolej na żaby. Ich skupu podjęły się dołnośląskie gminy spółdzielnie. Żaby pospolite (rana esculenta) łowi się nocą przy świetle pochodni, na wodzie lub ściągając obciążoną u dołu.

Fogodnie dni turyści wykuszają na wywiezki. Licznie odwiedzane są góry w rejonie przełomu Dunajca. Ze szczytu można podziwiać rozległą panoramę gór. Fot. — CAF

Spirytus z jablek

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął uchwałę zobowiązującą górnictwo do przerobu na spirytus jablek nie nadających się do sprzedaży rynkowej, głównie tzw. spadów. Ilość dostarczonych owoców zdecydowała o tym, ile górnictwo i w jakiej skali podejmie produkcję.

Pola w miejscu błot

Uczelniał białoruscy z prof. M. Maciejurą zaprojektowali zestaw maszyn pozwalających na szybkie oczyszczenie błot, wycinanie krzaków i drenowanie nowych pól. Wyeliminowanie przy tym niemal całkowicie pracę ręczną robotników.

Cukier z daktyli

W Iraku przeprowadza się próby uzyskiwania cukru z daktyli. Cukier taki jest dwa i pół raza słodszy od cukru z trzciny cukrowej. Tym sposobem Irak zamierza rozwiązać problem nadprodukcji daktyli a jeśli próby zostaną uwięzione powodzeniem tradycyjnym „dostawcom” cukru trzcinie i burakom cukrowym przybędzie nowy groźny konkurent.

Według zyczenia

Ogrodnikom angielskim udało się wyprodukować gatunek róż, kwitnących w dowolnym miesiącu.

Wrogowie naszych wrogów

Według badań naukowych szkodniki naszych upraw mają swoich wrogów. Większość gąsienic bielinka-kapustnika ginie na skutek chorób lub niszcza je małe owady. Zaledwie około 5 proc. gąsienic przekształca się w poczwarki. Z tych dużo ginie od różnych pasożytów a około 2/3 pozostałych przy życiu pada łupem ptaków.

Ryż lubi muzykę

W Indiach południowych przeprowadzono doświadczenia, z których wynika, że muzyka wpływa dodatnio na wzrost ryżu. Z pól, na których ustawiono głośniki nadające „ładne melodie” uzyskano zbory o 22-28 procent większe niż z pól, na których ryżowi nie przygrywano.

Gdańskie konfrontacje

Po latach piętnastu

Dzwna uczucie — jakby dwóch ludzi w tobie mieszkało: znalazłeś się po raz pierwszy po dokładnym 15 latach w tym samym miejscu. Patrzyłeś, widziałeś zmiany, przytykałeś oczy, aby skonfrontować z tym, co pamiętasz. Tak — to przecież słynna Droga Królewska od Bramy Wyżynnej aż po Dwór Artusa, którą wjeżdżał do Gdańska królowie polscy. Tu ulica Długa rozszerzająca się od Dworu Artusa w Długi Targ.

Chadzałem nią lat temu 15 środowiskiem jeździł, często ścieżką wiodącą się wśród ruin. Wypalone ściany, gdańskich kamieniczek straszły pustymi oczodolami okien. Najczęściej i tego nie było.

I oto po 15 latach jestem na tej samej ulicy Długiej. Teraz wyobrażam sobie pracę, aby sobie odtworzyć obraz ruin. Przychodził mi to naprawdę z trudnością — rzeczywistość urzeka, przykuwa wzrok, uwagę, pamięć.

To pierwszy kontrast — kontrast czasokresu lat 15-tu. Na drugi natrafiam po przekroczeniu progu wazulskiej gdańskiej kamieniczki, budowanej według średniowiecznych reguł najwyżej na 3 okna szerokości. Tutaj okno i drzwi z estetycznym szyldem „Restauracja Starogdańska”. A we wnętrzu zakoszenie: obstrzeżenie, kuchenne, magazynowe. Sam nie wiem, kiedy — przechodząc przez bufet i jadalnię — znalazłem się już w drugiej, a nawet i trzeciej sasiadującej kamieniczce, o której obecnej samodzielności mówi tylko jej fronton.

W tak pomysłowy sposób rozwiązano potrzebę współczesnego mieszkańca, przepięknie białej, wykładanej ceramiką, z wykładkami w kolorach, które nie widać, kiedy — przechodząc przez bufet i jadalnię — znalazłem się już w drugiej, a nawet i trzeciej sasiadującej kamieniczce, o której obecnej samodzielności mówi tylko jej fronton.

Oczywiście nie wszędzie fronton kamieniczki jest „atrapią” zabudowy, nie każde wnętrza kryją w sobie nowoczesne urządzenia. „Sam” na parterze lub mieszkaniu na piętrze. Wszędzie jednak postarano się powiązać zabytkowość z użytecznością. Słynny Dwór Artusa — właściwie jedna ogromna sala zebrania — ma wewnątrz gdańskiego — ma wewnątrz również zabytkowe odbudowane. Piękne palmowe sklepienie wspiera się na czterech smukłych kolumnach, do których budowy, jak głosi legenda, wykorzystano materiał ze zniszczonego w 1454 r. zamku krzyżackiego na Starym Mieście.

Trudno oderwać wzrok od najpiękniejszej z pięknych — Złotej Kamienicy, od wszystkich jej bliźszych i dalszych sąsiadek, od gdańskiej fontanny Neptuna, od smukłej, wykładanej ceramiką, z wykładkami w kolorach, które nie widać, kiedy — przechodząc przez bufet i jadalnię — znalazłem się już w drugiej, a nawet i trzeciej sasiadującej kamieniczce, o której obecnej samodzielności mówi tylko jej fronton.

Z grupą krakowskich wieleczykowców „Orbisu” przechodząc przez Zieloną Bramę nad Motławę, ku której zbiegają główne uliczki starego Gdańska. Dzisiaj już można przejść swobodnie ulicą Długą Nabrzeże. Jeszcze sporo luk pomiędzy domami, ale już odbudowany Stary Zuraw, patrolująca przystani śledzi przemyślnie — morskiej, ślad możesz wyruszyć na zwiedzenie portu gdańskiego.

Na razie jednak naładze mam aż nadto do zobaczenia. Jak też wygląda teraz najpiękniejsza w Polsce kościół Panny Marii, jeden z 10 największych w Europie (pomiędzy 23 tys. ludzi)? W 1945 wdziałem tylko gigantyczne ściany i kolumny międzykolumnowe, astatec zarę, który potrafił stopić dzwony na wiesz... Zniszczone wówczas w 60 proc. sklepienie, dziś urzeka znowu misterną siałką zeber jednak już żelbetonowej a nie drewnianej konstrukcji dachu. Ołbrzymi masyw kościoła — kiedy patrzeć na niego z wieży ratuszowej — kontrastuje z filigranowymi kształtami przytulonych do siebie jak stadko kurcząt — kamieniczek.

Zostawiam jednak stary Gdańsk uzupełniany tak nowoczesnymi gmachami jak np. hotel Orbisu „Monopol” naprzeciw dworca kolejowego. Trzeba przecież zobaczyć jego dzielnicę Wrzeszcz, która w 1945 r. była siedzibą sztabu Biura Odbudowy Portów. Nie korzystam z pociągu elektrycznego, który co 10 minut wybiega z dworca, wiażąc sobą na przystanku 25 km. Gdańsk — Wrzeszcz — Główny — Sopot — Orłowo — Gdynia. Jak przed laty wiezionie tramwaj, pierwszy wówczas popularny środek lokomocji na Alei Zwycięstwa łączącej Gdańsk z Wrzeszczem. Tu nie zmieniło się nic — potężne dwowłokowe lipy nie czują na sobie lat 15. Wspomnienie pokrywa się z rzeczywistością, ale... tylko do kon-

ca Alei. Bo przecież dawniej za jeździło się z trzytorowej autostrady w wypalona niemal w 80 proc. gardziel ulicy Grunwaldzkiej. Teraz — Ul. Grunwaldzka poszerzona o zieleńce toru tramwajowego i drugą jezdnię dla aut, oprawiona we wspaniałe bloki handlowo — mieszkalne — to integralna część dwutorowej autostrady, która wraz z równoległą linią kolejową stanowi stos palczowy Trójmiasta.

Dwa obrazy — wspomnienie i rzeczywistość — nakładają się na siebie bez reszty jednak dopiero w Oliwie. Stworzony przez przyrodę i sztukę, jeden z najpiękniejszych zakątków świata — jak powiedział o Oliwie znany podróżnik XII w. Aleksander Humboldt — pozostał nim nadal. Dopiero tam, w osiemnastowiecznym parku, dokąd dobiega z katedry głos słynnych organów — możesz podumać nad zmiennością tego świata, zamyslowić sobie wielkie dzieło odbudowy Gdańska, zestawiając kontrasty, przeprowadzić konfrontację wspomnień.

JAN ROTTER

Alarm dla miasta Krakowa

Każdy człowiek pragnie od początku do końca życia — to jest nie tylko zupełnie naturalne, ale jak najbardziej wskazane. Niedzownym atrybutem odpożycia powinny być przede wszystkim warunki, pozostające w stosunku odwrotności proporcjonalnym do tych, w których wykonuje się pracę zawodową. Przykład? Proszę bardzo: Po nużącym (ale owocnym) ślęczeniu nad biurowymi papierkami najlepszy dla zdrowia jest spacer wśród zieleni i czystego powietrza; a po 8-godzinnej (i nienagannej) obróbce stalowych części maszyn, chyba tylko odpozychnąć w ciszy przyzwyczajony w zdrowiu zachwiana równowaga.

Tak twierdzi medycyna całego świata, kładąc szczególny nacisk na znaczenie spokoju i ciszy, jako nieodzownych elementów przeciwko niszczącemu ludzkie zdrowie decybelom i fonom.

Pytacie, co to są decybele i fony? Proszę bardzo, zwołajcie mnie od fachowego wykładu na ten temat. Dodam tu tylko, że jeden z działów fizyki, akustyka, określa je jako jednostki natężenia dźwięku. Natomiast w potocznym języku człowieka tzw. szarego owca decybele i fony wywołują zewsząd pasję. Biedna biała przyszła zdycha marnie, gdy się ją podda cięgiemu nadmier-nemu natężeniu hałasu. Pozwólcie dodać mi tutaj jeszcze, że silnik odrzutowca atakuje nas siłą 170 fonów. Tymczasem natężenie hałasu o siłę ponad 120 fonów wywołuje u człowieka tzw. czwarty stopień szkodliwości hałasu, powodującej kolosalne zmiany chorobowe w rodzaju bezsenności, szybkiego zmęczenia, rozdrażnienia, przytępienia słuchu (aż do głuchoty włącznie), wzrost ciśnienia krwi, przyspieszenie akcji serca, szkodliwe napięcie mięśniowe, uszkodzenie osrodków układu nerwowego, co w następstwie...

Mówicie: już dość! Dlaczego wzbraniacie się słuchać o dalszych skutkach działania fonów? Protestujecie? A dlaczego nie protestujecie przeciwko nadmiarowi niepotrzebnego hałasu, wypełniającego domy i ulice naszego miasta? Dlaczego nabieracie wody w usta, gdy sąsiedź zza ściany, z naprzeciwka, z boku, z góry i z dołu godzinami dręczy was swoim pafonem, akordem, a przede wszystkim radiem wrzeszczącym na całą ulicę? Milocześnie także gdy różni Stasio, Jurkio, Jasie, stoją pod waszymi oknami i drąc się jeden przez drugiego „rozmawiają” przy swoich motocyklach trzymanych na pełnym gazie i równie pełnym smrodzie. Bez względu na porę dnia i nocy. Zamykacie wtedy okna, słusznie pociągając na takie chamstwo, a nie słusznie przeklinając rozwój techniki wraz z całą nie-temperowaną motoryzacją.

Kardiologowie, neurologowie, psychiatrzy całego świata — na swych sesjach, zjazdach i sympozjach — ostrzegają coraz głośniejszym głosem przed skutkami hałasu — ale u nas te ostrzeżenia jakoś lekko się traktuje, chociaż szpitale i sanatoria pełniąteńskie są nerwowców, a tysiące innych, cierpiąc dotkliwie w swych domach, lękają przeróżne uspakajające specyfiki. Bowiem wśród czeredy osobników o drewnianych uszach bardzo trudno istnieć. Bo owe drewniane uszy łączą się zazwyczaj z brakiem kultury współżycia i z objawami lekceważenia innych, twierdząc z jawną i głośną dla nich pogardą.

Protestujecie więc, wy wszyscy — których przecież jest zwycięska większość — przeciw pogardzie okazywanej wam przez gburów o drewnianych uszach. Tak jak umiecie już sprzeciwiać się ośmieszaniu i kradzieży, jak kontratakujecie tych i owych niurowych biurokratów, jak nauczyliście się wywierać przemożny nacisk na kształtowanie się nowego ludu — tak też wściecie za bary mocha hałasu i okielzacie je go wiekiele fony. Za wami, ludzie spokojni i kulturalni a pragnący wypoczynku po pracy zdycha marnie, gdy się ją podda cięgiemu nadmier-nemu natężeniu hałasu. Proszę bardzo, zwołajcie mnie od fachowego wykładu na ten temat. Dodam tu tylko, że jeden z działów fizyki, akustyka, określa je jako jednostki natężenia dźwięku. Natomiast w potocznym języku człowieka tzw. szarego owca decybele i fony wywołują zewsząd pasję. Biedna biała przyszła zdycha marnie, gdy się ją podda cięgiemu nadmier-nemu natężeniu hałasu. Pozwólcie dodać mi tutaj jeszcze, że silnik odrzutowca atakuje nas siłą 170 fonów. Tymczasem natężenie hałasu o siłę ponad 120 fonów wywołuje u człowieka tzw. czwarty stopień szkodliwości hałasu, powodującej kolosalne zmiany chorobowe w rodzaju bezsenności, szybkiego zmęczenia, rozdrażnienia, przytępienia słuchu (aż do głuchoty włącznie), wzrost ciśnienia krwi, przyspieszenie akcji serca, szkodliwe napięcie mięśniowe, uszkodzenie osrodków układu nerwowego, co w następstwie...

Apelujecie nie tylko do specjalistów, do czynników społecznych, do przedstawicieli władz ludowych — ale poruszcie do żywego naszą Milicję Obywatelską. Jej funkcjonariusze powinni mieć w surowej ewidencji tych wszystkich przed kłotkami od winosy do jesiennych musie brońnie się zamykaniem okien lub wzdychaniem, żeby sąsiedzi nie byli wzięci razem z jego ryczącym radiem. Czy wicie, że np. w Szwajcarii czy w Pa-

ryżu polcja karze mandata-mi za złośliwie czyniony hałas? I to karze dotkliwie, bo nieoprawnym konfiskuje np. radiodiodniarki.

Obywatele Komendancie Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Krakowie — czy nie uważacie, że trzeba się stanowczo zabrać do uciszania hałasowców, i czy nie uważacie, że przy całej niesforności tutejszych motocyklo- i radiowozkowiczów (nie licząc niektórych majsterkiewiczów, domorosłych jazzistów, kipiących w szalonych okolicznościach szczęśliwców oraz rodziców wszystkich nieleńskich pociech drących się nieludzkimi godzinami w czasie zabaw na ulicach) otwiera się kryniczna możliwość karania mandata-mi. Oczywiście bez przesady i z umiarem.

Posłójcie swoich ludzi, szczególnie wykwalifikowanych, na strasne podwórka w starych dzielnicach: w takie uliczki jak np. Brzozowa czy Berka Jozefowicza, jak Bracka czy Królowej Jadwigi, jak Bosacka czy Topolowa i inne. Nasłuchajcie, nasłuchajcie. Szczególnie w sobotnie wieczory aż do późnej nocy i w niedzielne przedpołudnia — bo wtedy jeden z drugim drewnianouchy „ma wolne...” (W niedzielę o godzinie 14 można nawet usłyszeć z BBC nabożeństwo i kazanie — to butny, drewnianouchy brutalnie narwaca wszystkich cichych i pokornego serca...)

A milicjantów, którzy u wolnią spokojnych obywateli od znoju hałasu cudzego radia, motyka, motocykla czy rodzinnych „rozmówek” — trzeba przedstawiać do odniecia i specjalnych premii. Zasużać na to, ponieważ będzie to ciężka walka równa ratowaniu tonących. Tyle, że żywił odmienny. (mw)

zwała mniemać, iż w pisanu na ten temat będą się mogły wyżywać jeszcze... przyszłe pokolenia publicystów. Plan obszarów osiedleńczo-rolnych dla Żywieckiego (dzielo Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej), kilka opracowań Krakowskiego Biura Projektów Budownictwa Wiejskiego oraz plany dla 30 wsi przygotowywane przez architektów powiatowych — oto cały pion planowania przestrzennego w Krakowskim anno 1980... „Chaos” i rozproszenie to „grzech” główny budownictwa chłopskiego, lecz nie jedyny. Można wylizać powtarzając za fachowcami:

— Na wsi niezmienne utrzymują się tradycyjne formy i metody budownictwa, obserwuje się duże marnotrawstwo, nieekonomiczne wykorzystywanie materiałów i surowców. Trudno tu nawet mówić o postępie technicznym, czy obowiązywanu zasady: szybkiej, taniej, oszczędnie...

Z jakiej by strony nie podejść do zagadnienia nie sposób pominąć roli wydziałów budownictwa i architektury PRN, teoretycznie odpowiedzialnych za całokształt spraw budownictwa terenowego. No bo proszę bardzo: 1) planowanie zabudowy, 2) wydawanie zezwoleń, 3) odpowiedzialność za politykę budowlaną, 4) opiniowanie podań o pożyczki bankowe na budowę, 5) poradnictwo fachowe, 6) kontrola i nadzór nad budowanymi, 7) ograniczanie samowoli budujących — wszystkie te obowiązki złożono na barki architekta powiatowego (niektórzy nie zwolnią go od 8) pracochłonnej czynności administracyjnej).

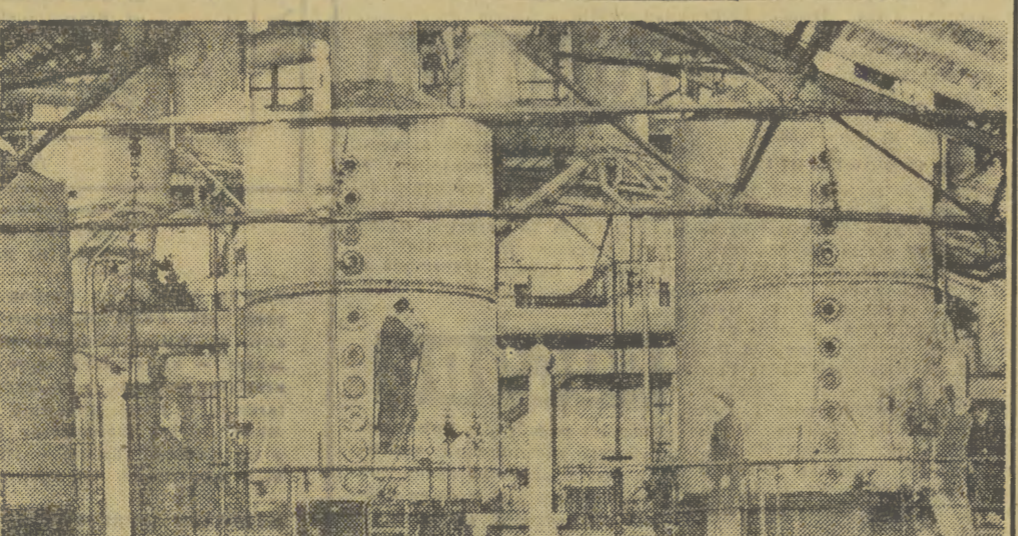
Dużym nieporozumieniem byłoby jednak winić architekta za istniejący stan. 1-4 ludzi — tytu pracownikowy wymosi przeciętnie obsada wydziału — nie jest w stanie sprostać wymaganiom, jeśli obecnie w powiecie wydaje się przynajmniej tysiąc zezwoleń budowlanych. Mamy zatem do czynienia z oczywistą fikcją, która jawnie się toleruje, skoro oficjalnie można usłyszeć zdanie o wykonywaniu obowiązków przez służbę architektoniczną w 50-60 procent! Podobnie od lat powtarzają się również głosy o konieczności powołania rejonowych inspektorów budownictwa. Bez skutku! Tego, że podobne ograniczenia kadrowe przyczyniają waptylność oszczędności, że marnotrawstwo i dezorganizacja, występujące w jakiejś dziedzinie go, spowodują pośrednio lub bezpośrednio w interesie społeczeństwa, że chłop costaje właśnie odosobniony w swoich poczynaniach budowlanych, nie znajduje odpowiedniej pomocy — nie bierzcie jakoś pod uwagę.

Wprawdzie ostatnio obsada wydziałów budownictwa i architektury ulega pewnemu zwiększeniu. Chrzanów doczekal się powiatowej pracowni urbanistycznej, podobna będzie miał wkrótce Nowy Sącz, ale postulat zwiększenia licby fachowców w powiatach nie stracił na aktualności.

Z tym wnioskiem rzecz się ma podobnie jak z innymi, wiejskie go budownictwa dotyczącymi. Wojewódzka Rada Narodowa nie boby tym sprawom przychylna, chociaż własnym sumptem można by znacznie posunąć naprzód np. dzieło o godzinie 14 można nawet usłyszeć z BBC nabożeństwo i kazanie — to butny, drewnianouchy brutalnie narwaca wszystkich cichych i pokornego serca...)

„Dziwna” dziedzin gospodarki

A w ogóle budownictwo wiejskie to taka jakaś „dziwna” dziedzin gospodarki, której potrzeby są znane, znaczenie doceniane, lecz stosuje się w niej rozwiązania połowiczne, półśrodki. Dowody? Służę...



Przed kampanią cukrowniczą. W całym kraju we wszystkich cukrowniach trwają intensywne przygotowania do sprawnego przeprowadzenia kampanii cukrowniczej. Cukrownia Wólczyńca w pow. Tomaszów Lubelski jako jedna z pierwszych rozpoczęła tegoroczną kampanię. Fot. — CAF

# NASZE MIASTO

Niemal na każdym kroku w życiu codziennym napotykamy na rzeczy dziwne a ciekawe. Ktoś inny powiedziałby raczej — niezrozumiałe. Np. przez dwa tygodnie masz niezczynny telefon, przez dwa tygodnie placisz za rozmowę z obcych aparatów, bombardujesz biuro napraw, a telefon nadal milczy. Ale co ciekawe, że dyrekcja poczty skrupulatnie zainstalowała cibie za pełny okres opłat telefoniczną. Wieszasz do tramwaju i wykupujesz bilet. Okazuje się, że jest awaria i tramwaj nie pojedzie. Znowu straciłeś kilkanaście groszy. Do kogoś myślisz o zapłacie pieniędzy za bilet (choć u służby nie została wykonana). Dość często psuje ci się radio — a jeszcze częściej telewizor. I znowu historia się powtarza.

Nadajesz list ekspres, a on przychodzi później niż zwykły. Pewnie, że może się zdarzyć, iż po drodze natrafisz na jakąś większą przeszkodę, ale klienta to niewiele obchodzi.

Ostatnie procesy nawet o symboliczną złotówkę wykazywały, że z klienta sobie „bimbać nie można”. Uczciwość obowiązuje przecież cymba obustronnie.

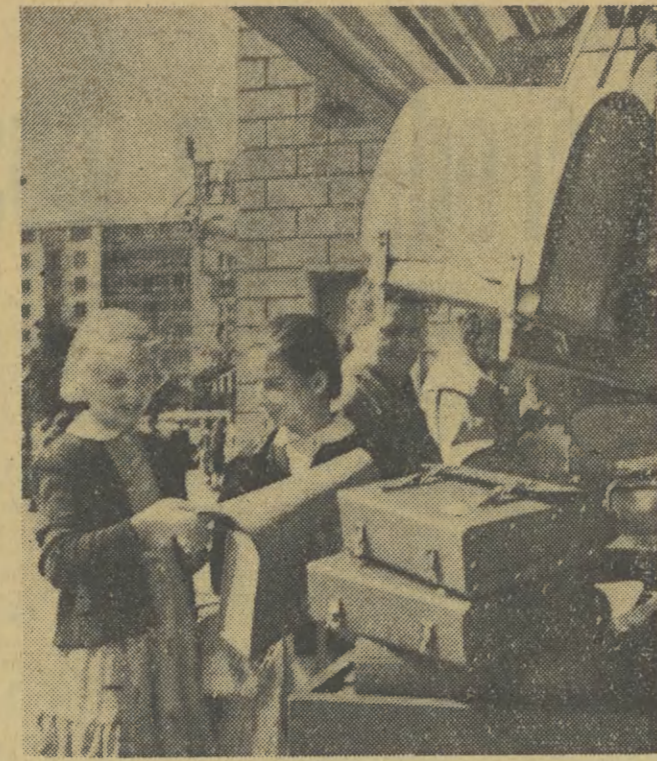
## Stale locum dla wesołych miasteczek i cyrków w Krakowie

Nasze dzielnicowe rady narodowe, a często i Prezydium RN m. Krakowa miało wiele kłopotu, gdy przyjeżdżał do nas cyrk czy „wesołe miasteczko”. Gdzie je ulokować? Raz wynajęto na ten cel teren obok pl. Rondo, ale zbyt hałaśliwe „wesołe miasteczko” mocno dokuczało okolicznym mieszkańcom i w efekcie po jakimś czasie musieli zwinąć „zagle”. Następnie miasteczko władze miejskie ulokowały po przeciwnej stronie Krakowa, bo w okolicy ul. Kazimierza Wielkiego. I znowu redakcja odwiedziła tamtejsze mieszkańcy, którzy błagali o pomoc, by pozbyć się zbyt głośnego przedsiębiorstwa rozrywkowego.

Z kolei nowy kłopot. Do Krakowa przyjeżdża cyrk. I znowu pytanie gdzie go uloko-

wać. Tradycyjnie już umieszcza go się na Błoniach. Na szczęście nie na początku (obok boiska Cracovii), gdzie trawa przedwcześnie wyschła przez stałe używanie jednego terenu dla przedsiębiorstw rozrywkowych.

Ale jesteśmy bliscy rozwiązaniu tego problemu. Wydział Urbanistyczny przy Prezydium RN m. Krakowa już dawno znalazł odpowiednie, stałe miejsce na imprezy rozrywkowe. Na Małych Błoniach teren zostanie uporządkowany, skanalizowany, doprowadzona zostanie woda i światło elektryczne. Tu w przyszłości będą miały miejsce „wesołe miasteczka” i cyrki. Czy to stanie się za rok czy za dwa, to zależy od obecnych użytkowników tego terenu. Właśnie tam znajdują się obecnie prowizoryczne garaże Krakowskich Zakładów Przemysłu Piękarniczego i Hurtowni Zaopatrzenia Aptek. Piekarze ponoc już wnet mają zamiar wyprowadzić się. Gdyby i drugi lokator zdobył odpowiednie locum na garaż, wówczas problem zostałby szybko załatwiony. (aks)



Za kilka dni rozlegnie się pierwszy dzwonek szkolny. A więc ostatni czas do pocynienia zakupów.

### Z listów do Redakcji

## Co z tą świetlicą?...

„Droga Redakcji! My, mieszkańcy dzielnicy Płaszów zwracamy się do Was z prośbą o pomoc w następującej sprawie: W dzielnicy naszej mieszka cała masa dzieci i młodzieży z rodzin robotniczych. Dzieci waleją się z miejsc na miejsc szukając rozrywki i zabaw na ulicy, po bramach, piwnicach i innych zakamarkach. Często spotyka się małych nawet w poczekalni dworcowej, gdzie znajduje się bufet KZG. Na przyległych ławkach zabawa jest niemożliwa, gdyż powódź zamienia ją w żabię morze.

List podpisał 27 osób.

OD REDAKCJI: Zadania naszych Czytelników uważamy za słuszne i nasamodzielnie. Świetlica powinna być najszybciej została przekazana do użytku. ZKK powinien również poinformować zainteresowaną dalszego przez tak długi okres po zakończeniu remontu, lokal był zamknięty.

Co mają robić z wolnym czasem nasze dzieci, młodzież i wreszcie my starsi? — pytacie to zadają sobie zarówno mieszkańcy bloków kolejowych jak i kolejowego hotelu pracowniczego. Jest wprawdzie rozwiązanie i to nawet proste, ale... Od zakończenia prac remontowych w świetlicy ZKK w naszej dzielnicy minęło już ponad 4 miesiące. Lokal jest obecnie przyjemnie urządzone i wyposażony w gry a nawet telewizor. Niestety — zamknięty. Kiedy wreszcie nastąpi przekazanie go do naszego użytku? Na ten radosny moment czekamy wszyscy niecierpliwie!

Przetargu do przetargu, winni wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy KPGSH w Krakowie, ul. 18 Stycznia 83c — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania. — Pojady oglądać można codziennie w godz. od 8 do 13 w Ośrodku Transportu — w Płaszowie, ul. Przewóz nr 2.

W wypadku niedojścia do skutku II przetargu — III przetarg odbędzie się w dniu 16 września 1960 r. o tej samej porze i miejscu, z tym, że cena wywoławcza ulega odpowiedniej obniżce. K-6077

### PRZETARGI

Krakowskie Przedsiębiorstwo Instalacji Budownictwa w Krakowie, ul. Grzegorzeczka 62 OGŁASZA PRZETARG na wykonanie 133 szt. osłon do grzejników radiatorowych, z blachy. Termin wykonania w ciągu miesiąca od daty przyjęcia oferty. Dokumentacja techniczna na wykonanie osłon znajduje się do wglądu w Dziale Zaopatrzenia Przedsiębiorstwa w godz. od 7 do 15. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w Sekretariacie Przedsiębiorstwa do dnia 5 września 1960 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 7 września 1960 r. o godzinie 9. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie dowolny wybór wykonawcy. K-6079

Krakowskie Przedsiębiorstwo Geologiczne Surowców Hutniczych w Krakowie, ul. 18 Stycznia 83c SPRZEDA W DRODZE II PRZETARGU OGRANICZONEGO

1. samochód ciężarowy m-kl „Skoda” 1201, nr rej. KR-79-46, cena wywoławcza 21.600 zł,
2. ciągnik „Ursus” C-45, nr rej. KR-91-09 — cena wywoławcza 10.764 zł,
3. ciągnik „Ursus” C-45, nr rej. KR-81-15 — cena wywoławcza 10.764 zł,
4. ciągnik „Ursus” C-45, nr rej. KR-90-52 — cena wywoławcza 8.970 zł,
5. ciągnik „Ursus” C-45, nr rej. KR-98-35 — cena wywoławcza 8.970 zł,
6. ciągnik „Ursus” C-45, nr rej. KR-72-06 — cena wywoławcza 10.764 zł,
7. ciągnik „Ursus” C-45, nr rej. KR-88-81 — cena wywoławcza 17.940 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 września br. o godz. 10 w Ośrodku Transportu KPGSH — Kraków-Płaszów, ul. Przewóz 2. Przystępujący do przetargu, winni wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy KPGSH w Krakowie, ul. 18 Stycznia 83c — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania. — Pojady oglądać można codziennie w godz. od 8 do 13 w Ośrodku Transportu — w Płaszowie, ul. Przewóz nr 2.

W wypadku niedojścia do skutku II przetargu — III przetarg odbędzie się w dniu 16 września 1960 r. o tej samej porze i miejscu, z tym, że cena wywoławcza ulega odpowiedniej obniżce. K-6077

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

TECHNIKÓW CHEMIKÓW I LABORANTÓW z praktyką laboratoryjną — ŚLUSARZY — ELEKTROMONTERÓW oraz PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH — zatrudnia Zakłady Surowców Hutniczych „Górka” w Górcie k. Trzebinia — pow. Chrzanów. K-6112

I TECHNIKA CHEMIIA lub LABORANTA na stanowisku kierownika magazynu chemicznego, ELEKTRYKA ze znajomością konserwacji centralki telefonicznej oraz I STRAZNIKA przyjmie natychmiast Centralne Laboratorium Technologii Nafty — w Krakowie, ul. Łukasiewicza 1 — (ostatni przystanek tramwajowy w Rakowicach). — Warunki do omówienia na miejscu. K-6037

MASZYNISTÓW, POMOCCNIKÓW MASZYNISTÓW, KIEROWNIKÓW POCIĄGU I HAMULCOWYCH — zatrudnia natychmiast na budowie w Bieszczaarach Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych Nr 9, w Krakowie. — Reflektuje się na pracowników, posiadających pełne kwalifikacje PKP. — Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. — Zakwaterowanie na miejscu oraz korzystanie ze stołówki zapewnione. — Zgłoszenia przyjmuje Zarząd PRK Nr 9, w Krakowie, ul. Mariana Bogackiego 3, pokój 39 — Dział Transportu lub Kierownictwo Odcinka Budowlanego w Lesku. K-6074

CIEŚLI BUDOWLANYCH z odpowiednimi kwalifikacjami i praktyką zawodową do planowania pokładów okrętowych, zatrudnia natychmiast Stocznia Szczecińska im. Adolfa Warskiego w Szczecinie, ul. Hutnicza 1. Dla samych zapewnione mieszkanie w Hotelu Robotniczym. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy — Szczecin, ul. Hutnicza 1. K-5912

SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH, ŚLUSARZY I MONTERÓW KONSTRUKCJI STALOWYCH, MURARZY SZAMOTOWYCH I ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH — zatrudnia natychmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych w Hucie im. Lenina, Kraków-Krzyszewice. — Wynagrodzenie akordowe wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zakwaterowanie zapewnione. Dojazd z Krakowa tramwajem linii nr 5 i 15, do bramy głównej Kombinatu. K-6082

MONTERÓW wod.-kan., c.o. POMOCCNIKÓW MONTERÓW, OPERATORÓW sprzętu ciężkiego, OPERATORÓW wózków akumulatorowych, CIEŚLI, STOLARZY, PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH, przyjmie natychmiast — Przedsiębiorstwo „Instalacje Przemysłowe”, Budowy Nowej Huty — Kombinatu, barak 36 — dojazd tramwajem nr 5 — (przedostatni przystanek). Wynagrodzenie wg UZP. — Dla miejscowych zakwaterowanie zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Dział Ekonomiczny w godzinach od 7 do 15. K-6105

Huta im. Lenina zatrudni natychmiast kandydatów na następujące stanowiska: — KIEROWNIKA ZESPOŁU BUDOWLANEGO. — Wymagane kwalifikacje: a) wyższe wykształcenie techniczne II stopnia, 6 lat praktyki zawodowej w tym 4 lata jako konstruktor, b) wyższe wykształcenie techniczne I stopnia, 8 lat praktyki zawodowej w tym 6 lat jako konstruktor, c) średnie wykształcenie techniczne, 11 lat praktyki zawodowej — w tym 8 lat jako konstruktor.

STARZYCH KONSTRUKTORÓW — mechaników — elektryków — budowlanych. Wymagane kwalifikacje: a) wyższe wykształcenie techniczne II stopnia (mgr inż.), 5 lat praktyki zawodowej, w tym 3 lata na stanowisku konstruktora, b) wyższe wykształcenie techniczne I stopnia (inż.), 7 lat praktyki zawodowej w tym 5 lat na stanowisku konstruktora, c) średnie wykształcenie techniczne (technik), 10 lat praktyki zawodowej w tym 8 lat na stanowisku konstruktora.

KREŚLARZY. — Wymagane kwalifikacje: a) średnie wykształcenie ogólne, kurs kreślarski i 1 rok praktyki zawodowej jako kreślarz, b) podstawowe wykształcenie techniczne i 2 lata praktyki kreślarskiej, c) wykształcenie podstawowe + kurs kreślarski i 5 lat praktyki kreślarskiej. Kandydat na powyższe stanowiska proszeni są o zgłoszenie się w Dziale Kadr Huty im. Lenina, pokój 19, z odpowiednimi dokumentami. K-5931

OŚRODEK SZKOLENIA MOTOROWEGO AUTOMOBILKUBU KRAKOWSKIEGO KRAKÓW, UL. KRUPNICZA 14, TEL. 548-92 ROZPOCZYNA KURSY SAMOCHODOWY I MOTOCYKLOWY dnia 1 września 1960 r. przyjmując równocześnie wpisy na kursy doszkalające w ramach weryfikacji kierowców zawodowych — oraz na kursy z przebiegów ruchu drogowego dla posiadaczy rowerów i mopodów, w myśl zarządzenia Wydz. Kom. MRN.

LOKAL PRZEMYSŁOWYCH na terenie Krakowa i województwa wraz z ewentualnymi propozycjami współpracy poszukuje spółdzielnia usługowa w Krakowie. Pismem oferty prosimy kierować: „Prasa”, Kraków, Wiślna 2, dla nr K-5997.

TROCINY Każdą ilość odstąpi bezpłatnie FABRYKA CELULOZY I PAPIERU w KLUCZACH — koło OLKUSZA. Możliwość wysyłki wagonowej (załadunek i transport na koszt odbiorcy). Informacji udzielił oddział Adm.-Gospodarczy — telefon Olkusz 350.

Oddział Wojewódzki Państwowego Zakładu Ubezpieczeń zawiadamia, że z dniem 1 IX 1960 r. biura Inspektoratu Powiatowego PZU przeniesione zostaną do Oświęcimia ul. BOLESŁAWA PRUSA nr 391.

## Mała kronika

UROCZYSTA AKADEMIA z okazji „Dnia Energetyka” odbędzie się 30 sierpnia o godz. 14 w świetlicy zakładowej przy ul. Wawrzyńca 29.

MIEJSKI KOMITET FRONTU JEDNOCI NARODU dziękuje uczestnikom kolonii nr 23 za piękny album i przekazanie 200 zł na budowę szkół Tysiąclecia. Pieniądze te pochodzą z sprzedaży ubieranych jagód i grzybów podczas pobytu w Olsieku.

ILUSTROWANY FILMAMI O ADAGRIZIE I CHILE odczyt pt. „Tragedie wielkich trzęsień” ułyszemy w piątek 2 września o godz. 18.30 w KDK Rynek Gł. 27. Wygłosi go mgr Maciej Mażur. Uczestnicy spektakli będą mogli zwiedzić Obserwatorium Sejsmologiczne PAN.

### Wybory do władz POP w pow. krakowskim

Na terenie powiatu krakowskiego trwają przygotowania do akcji sprawozdawczo-wyborczej podstawowych organizacji partyjnych. Obecnie w poszczególnych gromadach powiatu odbywają się narady sekretarzy POP na temat przebiegu wyborów, omawia się na nich dotychczasową pracę POP i poszczególnych członków partii. Narady takie odbyły się już w Swoszowicach, Mogilanach i innych miejscowościach — gdzie instruktorzy KP zapoznają sekretarzy i aktyw o przebiegu przygotowań do akcji sprawozdawczo-wyborczej na terenie danej gromady. Równocześnie trwają przygotowania do powołania nowych Komitetów Gromadzkich PZPR. Zebrania sprawozdawczo-wyborcze rozpoczyna się od 15 września br. (OM)

## Kociak da się lubić!

Pierwsze miejsce w czołówce sympatyków kociego rodu zajęli mieszkańcy w naszym mieście pewna obywatelka zamieszkała przy ul. Odrowąz 10. Iu kocim potomkiem udziela ona „asylu” w swym własnym mieszkaniu — trudno obliczyć z matematyczną dokładnością. Mieszkańcy realności przyszłości, że dołączymy do 27 sztuk. Inspektor Państwowej Inspekcji Sanitarnej z dzielnicy Kieparz wspomina o kłopotach. Też nie najgorzej!

Gdyby fanatyczna miłośniczka zwierząt mieszkała w osobnym domu, zapewne nikt by jej nie przeszkadzał w okazywaniu spontanicznej miłości do ukończonych czworonogów. Niestety! Obok mieszka ludzie. W dodatku nikt z sąsiadów nie narzeka na utratę zmysłu powoni. A kociak da się lubić, da się też czuć! Woń to mocna i trwa, a zarazem mocno nieprzyjemna.

Nie ulega wątpliwości, że dla starszej osoby, wielkiej przyjaciółki zwierząt roztanie z wielkością czworonogów będzie bardzo przykrym przeżyciem. Niemniej zarządzenie Państwowego Inspektoratu Sanitarnego o ograniczeniu ilości kotów do 2 i doprowadzenia mieszkańca do takiego stanu sanitarnego, aby sąsiedzi nie skarżyli się na „zapachy” wystąpiła z mieszkaniami — musi zostać zrealizowane. Fakt ten nie podlega dyskusji.

Co jednak począć z tą liczną kocią rodziną? Gdzie ją umieścić? Samej właścicielce kocieków rzącej trzęsionką poradzić się będzie z ulokowaniem podopiecznych. Sądymy, że pomoże jej w tym Towarzystwo Opiekni nad Zwierzętami. Pomocą też zapewne bliźni miłośnicy tych naprawdę przemiłych i uroczych zwierzątek. Bo kociak da się lubić! (HK)

## Ponad 4.000 młodzieży przebywało w Międzynarodowym Hotelu Studenckim

Zorganizowany po raz czwarty w tym roku przez Zrzeszenie Studentów Polskich hotel mieszczący się przy ul. Reymonta w Krakowie cieszy się dużą popularnością. Obecnie, pomimo że jego działalność dobiega końca, przebywa w nim 2000 młodych turystów. Są tutaj m. in. studenci z Bułgarii, Anglii, NRD, Jugosławii, Łotwy (same dziewczęta), Grecji. Program pobytu każdej z grup obejmuje nie tylko zwiedzanie starego Krakowa, ale również i Muzeum w Oświęcimiu, Wieliczki czy Zakopanego.

O tym, że młodzieżowa turystyka zagraniczna stale się rozwija świadczy najlepiej fakt, że w ciągu tych dwóch miesięcy tj. w lipcu i sierpniu przez Międzynarodowy Hotel Studencki przebiegło 4.000 osób. Najwięcej gościłymi turystów ze Związku Radzieckiego, NRD, Jugosławii, Ameryki oraz Francji. Z początkiem września Międzynarodowy Hotel Studencki zakończy swoją działalność.

### Zmiany w komunikacji

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Krakowie zawiadamia, że w związku z przetruceniem ruchu na nowo wyremontowany odcinek toru tramwajowego w ul. 18 Stycznia, w dniu 31 sierpnia br. od godz. 21.00 nastąpi zamknięcie ruchu tramwajowego na odcinku: Teatr Rozmaitości — Bronowice.

Komunikacja na powyższej trasie od godz. 21.00 dnia 31 sierpnia br. prowadzona będzie zastępczo autobusami. Linia autobusowa poplesznia „A” Nowa Huta—Bronowice kursować będzie normalnie.

### W zakładach pomocy społecznej

W Krakowie istnieje 6 zakładów pomocy społecznej, w tym 4 zakłady specjalne dla przewlekle chorych, 1 specjalny dla dzieci niedorozwiniętych umysłowo, oraz 1 Internat Inwalidów. W zakładach tych przeprowadzono w tym roku (podobnie jak i w ubiegłych latach) remonty. Ogółem, wydano na remonty średnie i bieżące w okresie od 1 stycznia do 31 lipca br. ok. 110 tys. zł. na zaplanowanych 268 tys. Równocześnie poza robotami remontowymi kontynuowano w dalszym ciągu w ramach inwestycji scentralizowanych roboty budowy PZS przy ul. Zielnej 41.

W PZS przy ul. Helców 2 przystąpiono do budowy nowej kuchni, która będzie służyć w specjalnie przewidzianym lewym skrzydle budynku. W chwili obecnej potrzebny jest przysłać dodatkowych kredytów na dokonanie robót, w przeciwnym wypadku nie ukończono by stanu surowego budynku przed zimą.

W PZS przy ul. Krakowskiej 47 kontynuowano rozpoczęty w ub. roku remont pomieszczeń po byłej pralni i maglarni — które przystosowane zostały do celów mieszkalnych dla personelu.

Wykonano — ogrodzenie przy ul. Saskiej 2 oraz przystąpiono do zaprowadzenia c.o. w Internacie dla inwalidów planowane były roboty adaptacyjne w związku z mającym nastąpić przekształceniem go na Dom Rehabilitacji. Ponadto jednakże przekształcenie to nie dojdzie na razie do skutku, część kredytów przekazano dla PZS przy ul. Helców 2. (ps)

## Króciutko

Ulica „Wicherek” z telewizji tym razem „mał, dobrego nosa”. Rzeczywiście w niedzielę lało i było burliwie.

Trudno w pogodny dzień wejść w Plany z ulicy Stennej w kierunku Strazy Pożarnej. Stoiska z lodami, wodą sodową a w środku prywatny kram z preclami, utrudniają ruch.

Na wyróżnienie zastępują konduktor „Jedynki” (nr przystępki 563), który wywołuje nazwy ważniejszych ulic. Było to w niedzielę po południu.

Zieleniec obok Prezydium RN m. Krakowa otrzyma nowe, jesienne kwiaty. Prace są w toku.

W sklepach znów notujemy brak proszku do czyszczenia meta i gumek do węg. A sezon owocowy w pełni.

### Komunikat MO

Komenda Miejska MO w Krakowie prowadzi dochodzenie przeciwko Zdzisławowi Miernickiowi (szw., 18 lat) — 15, 16, 20.15. ISKIERKA: „Do widzenia do jutra” (dram. psych. polski, 16 lat) — 17, 19, 25. ZUCH — nieczytane. CHEMIK: „Żelazny kwiat” (węg., od 18 lat) — 19. DOM ZOLNIERZA: „Krzycz” (wl., 18 lat) — 15, 15, 18, 20.15. KULTURA: „Los człowieka” (radz., 16 lat) — 20.15. MIKRO: „1900 talarów” (polski, 16 lat) — 18, 20.30. ROTUNDA: „Niebo bez miłości” (jugosl., 18 lat) — 17, 19. MELODIA: „Niezłomne historię” (CSR, od 11 lat) — 16, 18, 20. KLEPARZ — nieczytane — remont. MINIATURKA: Program dla dzieci — 13. „XX wiek” — 16, 17; „Zadzwonił do mojej żony” (czesko-pol., 16 lat) — 18, 20. WISELA: „Madame de...” (fr., 13 lat) — 16, 18, 20. Kino letnie CASSINO: „Riffifi” (sensa., franc., 16 lat) około godz. 20.15. Kino letnie CRACOVIA: „Winda na szafel” (krzym., franc., 18 lat) około godz. 20.15. Kino letnie SYGNAŁ: „Rekrut Bum” (szw., 12 lat) — 20.

KINA W NOWEJ HUCIE ŚWIT: „Pół żartem, pół serio” (kom., USA, 18 lat) — 15, 15, 18, 20.15. Mała sala ŚWITU: „Przekleci bracia” (dram. obycz., społ., 18 lat) — 17, 19.15. ŚWIATOWID: „Żywa woda” (dram., fr., 14 lat) — 15, 15, 18, 20.15. Mała sala ŚWIATOWIDA: „Czarne perły” (dram. psych., jug., 14 lat) — 17, 19.15. AKTUALNOŚCI: Program dla dzieci — 15; „Sport w szkole”; „Poznajemy górę”; „Jan Matejko” — 16; „Chłopiec z guzoperki” — 17; „Jutrzenka” (wl., 18 lat) — 19. SPINKS: „Bliwa o ciężka woda” (fr., od 12 lat) — 16, 18, 20. KOLOROWE — nieczytane.

WIELICZKA. Górnik: „Pechowiec”. SKAWINA. Hutnik: „Wyprawa za 3 morza”. cz. II; Junak: „Balada o żołnierzu”.

### Telewizja

Godz. 15.55: „XVII Igrzyska Olimpijskie” — pływani — skoki z trampoliny — transmisja z Rzymu. 19.00: Film krótkometrażowy. 19.20: Dziennik telewizyjny. 19.40—22.35 — przerwa. 22.35: „XVII Igrzyska Olimpijskie” — pływani i boks — transmisja z Rzymu (zakończenie programu o godz. 0.30).

Prognoza pogody dla Polski południowej: zachmurzenie zmienne, okresami przelotne opady, lub burze. Temperatura w ciągu dnia wahać się będzie w granicach od 16—20 stopni, nocą od 12—16. W partiach szczytowych gór od 5—9 w ciągu dnia, od 5—3 nocą. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.

### Pogoda

Prognoza pogody dla Polski południowej: zachmurzenie zmienne, okresami przelotne opady, lub burze. Temperatura w ciągu dnia wahać się będzie w granicach od 16—20 stopni, nocą od 12—16. W partiach szczytowych gór od 5—9 w ciągu dnia, od 5—3 nocą. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.

WYTNIJ I ZACHOWAJ

## NA SEZON SZKOLNY!

Zaopatrzysz się — szybko — sprawnie, w sklepach Artykułami Użytku Kulturalnego w Krakowie **MHD**

ARTYKUŁY PAPIERNICZE:

- ul. Długa 1,
- pl. Wolnica 12 a,
- ul. Szewska 3,
- ul. Boh. Stalingradu 1,
- Rynek Dębicki 3,
- ul. Świerczewskiego 1,
- ul. Floriańska 23,
- ul. Stradom 19,
- ul. Karmelicka 60,
- ul. Limanowskiego 3,

ARTYKUŁY GIMNASTYCZNE:

- ul. Grodzka 2,
- ul. Floriańska 25,
- ul. Szalkowska 8,
- ul. Basztowa 16,
- ul. Krowoderska 61,
- ul. Boh. Stalingradu 52,
- al. 29 Listopada 95,
- ul. Rakowicka 10 b,
- ul. Mogilska 16,
- ul. Senatorska 19,
- ul. Na Zrebie 4 (Borek Fal),
- Hala Targowa-Grzegorzki,
- ul. Pstrowskiego 96,
- ul. Dzierżyńskiego 22 a,
- ul. Limanowskiego 4,
- Rynek Główny 44,
- ul. Stradom 18.

Obsługa fachowa — rzetelna.

WYTNIJ I ZACHOWAJ

„GAZETA KRAKOWSKA” ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOCZNICZEJ W KRAKOWIE

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Włocławka 1, III p. Adres dla korespondencji: KRAKÓW 1, skr. poczt. 558. Adres Wydawnictwa: KRAKOWSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE, RSW „Prasa”, Kraków, ul. Wiślna 2, ar. tel. 555-62. Telefony redakcji: centrala redakcji czynna od godz. 7 do 3 nad ranem — nr tel. 525-64 łączący ze wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: redaktor naczelny i sekretariat — 469-65, s-ca redaktora naczelnego — 558-12, sekretariat odpowiedzialny — 246-57, dział informacji — 210-65, kierownik działu informacji — 215-63, dział informacji — 225-93, dział łączności z czytelnikami (listowno) — 538-23, dział informacji sportowej — 595-06, NIEZAMOWIŃCY REKURSORÓW REDAKCJA NIE ZWRACA. Prenumerata miesięczna 12.50 zł, kwartalna 37.50 zł, półroczna 75 zł, roczna 150 zł.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Biuro Ogłoszeń i Reklam — Kraków, Wiślna 2, I piętro — tel. 553-40 oraz punkty: Tarnów, ul. Brodzińskiego, tel. 458 (Oddział „Gazety Krakowskiej”) i Nowa Huta, Plac Centralny (Klub MPK), tel. 417-50.

Druk wykonuje: KRAKOWSKA Drukarnia Prasowa, ul. Włocławka 1 — PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE